Natura EKOMED
tel. 507 351 253
ul. Częstochowska 49a
42-140 Panki
ekomednatura.pl

Najlepsza komora normobaryczna w regionie

- więcej siły i energii
- lepsze samopoczucie
- poprawa jakości snu
- poprawa skóry
- poprawa gojenia ran, także związanych z cukrzycą
- polepszenie widzenia u osób z niedotlenieniem siatkówki

REKLAMA

wpowiecie.pl

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK | NAKŁAD 20.000 | ISSN 2545-1545 | NR 5(61)/2023 facebook.com/wPowiecie

„ŚWIĘTE KROWY" Z RADIOWOZU?

Monika Wójcik, fot. Materiał przekazany przez czytelnika

Na początku maja, jeden z mieszkańców gminy Popów, nie mógł wyjechać z parkingu zlokalizowanego przed tamtejszym urzędem gminy, gdyż drogę zatarasował mu policyjny radiowóz. - Zróbcie coś z tym, bo to jest nagminne. Policjanci, którzy przyjeżdżają do urzędu, za każdym razem, jak „święte krowy", parkują naprzeciw wejścia. Nie licząc się kompletnie z innymi kierowcami i najzwyczajniej utrudniają ludziom życie - podnosił zdenerwowany.

Czytelnik na dowód swoich słów przysłał do redakcji zdjęcia, na których faktycznie widać radiowóz parkujący centralnie przed wejściem do siedziby miejscowego samorządu. Zaistniała sytuacja wydaje się o tyle kuriozalna, że pod ścianą budynku, w miejscu, gdzie parkują pozostali interesanci wyraźnie widać wolne miejsca parkingowe.

- Za każdym razem, pomimo wolnych miejsc do parkowania przed urzędem, policyjny patrol staje vis-a-vis wejścia, blokując jednocześnie kierowcom wyjazd. Zamiast swobodnie przejechać przeznaczoną do tego drogą, trzeba wykręcać i objeżdżać urząd gminy na okrętkę w taki sam sposób, w jaki dojechało się do urzędu. Traci się przy tym cenny czas i nerwy - relacjonuje osoba, która poprosiła redakcję o interwencję.

To nie pierwszy sygnał, jaki dotarł do nas na przestrzeni roku w podobnej sprawie, ale tym razem przypadek został udokumentowany na fotografiach. Mając twardy dowód w ręce, powołaliśmy się na konkretny artykuł z kodeksu drogowego i zapytaliśmy Powiatową Komendę Policji w Kłobucku czy nie doszło tu do złamania przepisów przez kierowcę radiowozu?

- Przepisy ustawy stosuje się, kiedy mowa o drogach publicznych, strefach zamieszkania czy strefach ruchu. We wskazanej sytuacji radiowóz zaparkowany był na terenie należącym do Urzędu Gminy w Popowie, którego zarządcą jest wójt. Droga ta nie jest drogą przejazdową czy służącą do wyjazdu z parkingu, ale jest to droga techniczna służąca do obsługi urzędu. Do wyjazdu z parkingu służy inna droga, a radiowóz w żaden sposób jej nie blokował - odpisała asp. Joanna Wiącek-Głowacz, oficer prasowy kłobuckiej komendy.

Do sprawy odniósł się również wójt Popowa.

- Komunikacja z urzędem gminy odbywa się od ulicy Spokojnej w Zawadach. Od tej właśnie ulicy znajduje się główny wjazd na parkingi oraz wyjazd z nich. Droga wewnętrzna przebiegająca przy samym wejściu do urzędu stanowi jedynie drogę techniczną dla obsługi terenu wokół urzędu. Nie ma możliwości wyjazdu z niej w ulicę Częstochowską, skręcając w lewo w kierunku Częstochowy, nie można wjeżdżać w nią również od ulicy Częstochowskiej. Pojazd policji, którym przyjeżdżają dzielnicowi, prawie zawsze parkuje właśnie przy schodach, lecz postój ten ma na ogół krótkotrwały charakter. Nie koliduje wejścia do urzędu - skwitował.

O ile włodarz ma rację co do tego, iż wyjeżdżając wspomnianą drogą nie można skręcić w lewo, to już zapomniał dodać, że nic nie stoi na przeszkodzie, by wyjechać skręcając w prawo. Nie ma w tym miejscu żadnego znaku drogowego zabraniającego wykonanie takiego manewru.

Próbowaliśmy dociekać, jak funkcjonariusze w takim razie wyjechali sprzed urzędu gminy? Czy pojechali prosto - jak wskazywałaby logika - i skręcili w prawo czy odjechali na wstecznym, robiąc duże kółko tą samą drogą, co wjechali? Niestety, od biura prasowego kłobuckiej komendy, nie doczekaliśmy się już odpowiedzi na nurtującą kwestię.

- W związku z zaistniałą sytuacją zobowiązuję się porozmawiać z dzielnicowymi i zwrócić im uwagę, aby podczas wizyt w urzędzie zostawiali samochód na miejscach parkingowych - przytomnie za to zauważył wój Kowalik.

SUNERGIA
ENERGIA ALTERNATYWNA

• FOTOWOLTAIKA
• POMPY CIEPŁA
• DOTACJE

INSTALACJE FOTOWOLTAICZNE, MAGAZYNY ENERGII, STACJE ŁADOWANIA

SUNergia.pl

ul. Konwaliowa 19, 42-253 Janów
www.sunergia.pl | 883 874 700

REKLAMA

REKLAMA

FILAREM POLSKIEJ GOSPODARKI MA BYĆ MAŁA I ŚREDNIA PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ, A NIE KORPORACJE

W miniony piątek do Częstochowy przyjechał Rafał Piech, prezydent Siemianowic Śląskich i lider ugrupowania Polska Jest Jedna. Spotkał się z grupą około osiemdziesięciu swoich zwolenników i omówił najważniejsze punkty programu kierowanej przez siebie partii.

Polska Jest Jedna powstała niespełna dwa lata temu jako obywatelska inicjatywa stająca w obronie wolności obywatelskich i konstytucyjnego prawa do decydowania o sobie i własnym zdrowiu. Jak tłumaczy genezę PJJ Rafał Piech, wszystko zaczęło się od prób konsolidacji środowisk, które nie zgadzały się z ówczesną polityką sanitarnego dzielenia Polaków, dewastacją małych i średnich przedsiębiorców, a także zmuszania ludzi do rezygnacji z ich podstawowego prawa jakim jest prowadzenia własnej działalności gospodarczej. To wówczas zaczęły się tworzyć ogólnopolskie struktury regionalne i wraz z napływem nowych członków ruchu coraz silniej narastało przekonanie o konieczności wejścia na scenę polityczną.

- Wynikało ono ze świadomości, że każda z obecnie funkcjonujących w parlamencie partii nie reprezentuje sobą odpowiednio wysokich standardów etycznych w sprawowaniu władzy, ustanawianiu prawa i ochrony polskiej racji stanu. Jako partia funkcjonujemy od tego roku, mamy struktury już w całej Polsce i armię ponad stu liderów regionalnych oraz powiatowych - wyjaśniał Rafał Piech, samorządowiec rządzący Siemianowicami Śląskimi od 2014 roku.

Podczas spotkania ze swoimi częstochowskimi zwolennikami polityk mówił, że należy powstrzymać systemowe wykańczanie małego biznesu - i jak podkreślał - trwający nieprzerwanie od 1989 roku cichy gospodarczy rozbiór Polski. W swoim wystąpieniu odniósł się do czterech najważniejszych filarów, na których jego ugrupowanie oparło swój program. To rozwiązania dla przedsiębiorców, rolnictwo, energetyka oraz pomoc dla osób niepełnosprawnych i ich opiekunów.

- To co najbardziej boli przedsiębiorców, to brak stabilizacji i ciągle zmieniające się przepisy. Za granicą jest inaczej. Tam żeby wprowadzić kolejny nowy przepis, to najpierw trzeba zlikwidować dwa inne. Dlatego stawiamy na konsekwentne ich upraszczanie - przekonywał.

Lider PJJ chce między innymi, aby przedsiębiorcy mogli przez trzy lata płacić dobrowolny ZUS, a składka zdrowotna była zależna od przychodu. Ta z kolei ma być uproszczona i obniżona do 300 zł miesięcznie przy rocznych przychodach do pół miliona złotych oraz 600 zł powyżej tej kwoty. Rafał Piech proponuje 15 proc. podatku liniowego i 3 proc. ujednoliconego zryczałtowanego podatku od przychodów. Próg obowiązku wejścia w podatek VAT miałby obowiązywać od 500 tys. zł przychodu rocznie, a podatek od dywidendy miałby być w ogóle zlikwidowany. Polska Jest Jedna stawia także na wprowadzenie preferencji dla polskich firm wykonawczych.

- Z kolei nasz program dla rolnictwa to przede wszystkim wprowadzenie prawdziwego wolnego rynku dla lokalnych producentów żywności i wspieranie polskich producentów jako element profilaktyki zdrowia obywateli. Będziemy zabiegać o wprowadzenie jasnych i prostych oznaczeń pochodzenia danego produktu w układzie narodowym. Mamy świadomość, że mocne, zasobne i stabilne rolnictwo jest gwarantem przede wszystkim zdrowej i wysokiej jakości życia całego społeczeństwa - dodawał.

Według prezydenta Siemianowic Śląskich podstawą rodzimej energetyki powinny być krajowe złoża surowców i ich nowoczesna eksploatacja. Piech, odmiennie od panującego trendu, chciałby stawiać na stopniowe zwiększenie wydobycia węgla pod elektrownie węglowe, jak i również budowę nowych kopalń, wprowadzenie nowych technologii jak zgazowania węgla oraz ustabilizowanie nadmiaru metanu poprzez jego zmagazynowanie i późniejsze spalenie.

- Złoża polskiego węgla stanowią 80 proc. zasobów całej Unii Europejskiej i zabezpieczają nasze potrzeby na co najmniej trzysta lat. Dlatego naszą niezależność energetyczną oraz rozwój gospodarczy należy oprzeć o krajowe zasoby surowców naturalnych. Walka z CO_2 to globalny podatek, a nie sposób na czyste powietrze - grzmiał wywołując aplauz swoich zwolenników. - Świat wraca do węgla i kopalń, a Polskie rządy je likwidują. Przepłacamy za węgiel z importu zamiast wydobywać własny. Koszt zakupu 14 mln ton węgla z zagranicy w 2022 roku wyniósł 19 mld zł. Za tę kwotę można otworzyć sześć własnych kopalń. Koszt wydobycia tony węgla w polskiej kopalni w 2022 roku wynosił średnio 400 zł, a w tym samym roku do Polski sprowadzono węgiel, za którego tonę rząd płacił 1520 zł - wymieniał.

W kontekście energetyki polityk sporo uwagi poświęcił jeszcze zagospodarowywaniu złóż geotermalnych. Piech chciałby doprowadzić do przebudowy całego systemu w oparciu o model energetyki rozproszonej, a także wspierać samorządy przy budowie i modernizacji lokalnych ciepłowni na odbiór i dystrybucję energii ze wspomnianych źródeł.

- Polskie rządy wiedzą, że Polska i Norwegia to dwie potęgi energetyczne Europy. Od wielu lat Polacy są okłamywani, że jesteśmy krajem, który musi importować węgiel i likwidować własne kopalnie. W tym samym czasie kolejne rządy nie robią praktycznie nic, by wykorzystać potencjał trzech tysięcy odwiertów geotermalnych na linii Lublin-Szczecin, które mogłyby zaspokoić połowę zapotrzebowania całej Polski na ciepło i energię elektryczną. Geotermia w naszym kraju jest marginalizowana, choć raport NIK nie pozostawia wątpliwości, jak polski rząd rażąco ignoruje szansę na eksploatację czystej, bezpiecznej i niewyczerpanej energii z wód geotermalnych Polski - argumentował lider PJJ.

Na koniec, gość częstochowskich struktur partii Polska Jest Jedna, pochylił się nad rozwiązaniami skierowanymi do osób niepełnosprawnych i ich rodzin. Polityk wymieniając najważniejsze założenia z tego obszaru szczególny nacisk położył na kwestię podniesienia zasiłku pielęgnacyjnego z 215 zł do 500 zł oraz świadczenia pielęgnacyjnego z 2458 zł do 3800 zł uwzględniającego składki ZUS.

- Świadczenie pielęgnacyjne należy uznać za pełnoprawną pracę etatową, opiekunom osób niepełnosprawnych trzeba umożliwić podejmowanie pracy zarobkowej maksymalnie do połowy etatu i podnieść rentę socjalną dla ich podopiecznych do poziomu 2500 zł. W każdym powiecie powinny powstawać całodobowe świetlice wytchnieniowe dla opiekunów - podsumował.

wpowiecie.pl

Wydawca: Kingmaker sp. z o.o. ul. Czecha 16/22, 42-200 Częstochowa, e-mail: redakcja@wpowiecie.pl, Skład i łamanie: Kingmaker sp. z o.o., redaktor naczelny: Piotr Biernacki, druk: Polska Press sp. z o.o., nakład: 20 000 egz. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń

Wojewódzkie obchody Dnia Strażaka w Kłobucku

REKLAMA

20 maja, do Kłobucka, na Wojewódzkie obchody Dnia Strażaka, zorganizowane przez Starostwo Powiatowe w Kłobucku, we współpracy z Urzędem Marszałkowskim Województwa Śląskiego, Starostwem Powiatowym w Częstochowie, Zarządami Wojewódzkich i Powiatowych Oddziałów Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP, zjechali strażacy ochotnicy z całego województwa śląskiego.

Uroczystości rozpoczął przemarsz ulicami Kłobucka ponad pięćdziesięciu pocztów sztandarowych jednostek OSP oraz instytucji i organizacji społecznych z naszego regionu, a także gości uroczystości oraz mieszkańców powiatu i innych uczestników obchodów.

Przemarsz poprowadził dowódca uroczystości, druh Mariusz Koziński, a uczestnicząc w nim, uświetniły swymi występami, mażoretki i Młodzieżowa Orkiestra Dęta pod batutą Bartłomieja Pięty, z Gminnego Ośrodka Kultury we Wręczycy Wielkiej. Po złożeniu meldunku Waldemarowi Pawlakowi Prezesowi Zarządu Głównego Zw. OSP RP, dalszą część uroczystego apelu na Rynku, który stanowił główną, oficjalną część obchodów, poprowadził dh Dariusz Pilśniak.

W trakcie uroczystości, oficjalnymi odznakami i medalami za zasługi dla Województwa Śląskiego i strażackimi, a także podziękowaniami oraz dyplomami nagrodzono kilkudziesięciu strażaków ochotników z terenu województwa śląskiego.

Odznaczonych dekorowali, m.in. były premier Waldemar Pawlak, Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Śląskiego Stanisław Gmitruk, Członek Zarządu Województwa Śląskiego – Grzegorz Boski, reprezentujący w uroczystościach Marszałka Województwa Śląskiego Jakuba Chełstowskiego, który objął patronat honorowy nad obchodami oraz Starosta Kłobucki Henryk Kiepura, Prezes Oddziału Wojewódzkiego Związku OSP RP w Katowicach.

Podziękowania oraz pamiątkowe medale, za trwającą już ponad rok pomoc, wręczyli Marszałkowi J. Chełstowskiemu, Staroście Kłobuckiemu Henrykowi Kiepurze, Przewodniczącemu Rady Powiatu Kłobuckiego Zbigniewowi Pilśniakowi, Naczelnikowi Wydziału w Starostwie Powiatowym Andrzejowi Wystalskiemu, Z-cy Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy Mariuszowi Mandatowi oraz druhom Robertowi Mańczykowi i Janowi Ozdze, Burmistrz Mirosława Pelc wraz ze współpracownikami, reprezentujący ukraińskie miasto Mościska, zaprzyjaźnione z Powiatem Kłobuckim. Podobne podziękowania za pomoc i wsparcie przekazali Marszałkowi, Staroście i Z-cy Dyrektora PUP, dowódcy Państwowej SP z miasta Sambor w Obwodzie Lwowskim – Oleg Khimyak i Jurij Błaguta.

W uroczystościach uczestniczyli zaproszeni posłowie: Izabela Leszczyna, Andrzej Szewiński oraz Zdzisław Wolski. Wśród uczestników, liczną grupę stanowili samorządowcy, w tym m.in. Starosta Częstochowski Krzysztof Smela, Przewodniczący Rady Powiatu Kłobuckiego Zbigniew Pilśniak, Wicestarosta Powiatu Kłobuckiego Zdzisława Kall, Wiceprezydent Częstochowy Piotr Grzybowski i Członkowie Zarządu Powiatu Kłobuckiego Krzysztof Nowak i Józef Borecki.

Po części oficjalnej w Kłobucku, uczestnicy obchodów udali się na stadion Klubu Sportowego Sokół we Wręczycy Wielkiej. Tam przedstawiciele Starostwa Powiatowego w Kłobucku, na czele ze Starostą przekazali sprzęt strażacki jednostkom OSP z terenu powiatu kłobuckiego, a druhom z OSP z Szyszkowa w gminie Lipie przekazano na zakup sprzętu czek o wartości 5 000 zł.

Dalszą część obchodów stanowił festyn dla uczestników oraz z występami artystycznymi. Gwiazdą występów była Krystyna Giżowska, która zaśpiewała dla strażaków z województwa śląskiego.

Pełną listę nagrodzonych oraz materiał zdjęciowy złożony z kilkudziesięciu zdjęć opublikowano w zakładce Aktualności, na stronie internetowej Powiatu Kłobuckiego www.powiatklobucki.pl.

Waldemar Pawlak - Prezes Zarządu Głównego Zw. OSP RP i dowódca uroczystości dh Mariusz Koziński

Poczty sztandarowe na wojewódzkich obchodach Dnia Strażaka w Kłobucku

Starosta Kłobucki Henryk Kiepura, Prezes Oddziału Wojewódzkiego Związku OSP RP w Katowicach

KŁOBUCK

KOSZTOWAŁA PONAD DZIEWIĘĆ MILIONÓW. TERAZ ZOSTAŁA OFICJALNIE ODDANA DO UŻYTKU

Monika Wójcik, fot. Urząd Miejski w Kłobucku

25 maja doszło do oficjalnego otwarcia nowej sali gimnastycznej zlokalizowanej przy Szkole Podstawowej nr 1 im. Władysława Sebyły w Kłobucku.

Symboliczne przecięcie wstęgi, tradycyjny pokropek, a na koniec prezentacje wokalne, taneczne i sportowe uczniów z kłobuckiej „jedynki". Tak w dużym skrócie wyglądało formalne oddanie do użytku obiektu, którego budowę niedawno zakończyła gmina.

W wydarzeniu uczestniczyło spore grono parlamentarzystów, samorządowców, urzędników różnego szczebla, dyrektorzy placówek oświatowych z Kłobucka i okolic, jak i również nauczyciele, uczniowie i ich rodzice.

- Wybudowany obiekt wykorzystywany będzie przez uczniów szkoły podczas zajęć wychowania fizycznego oraz pozalekcyjnych zajęć sportowych. Będzie także ogólnodostępnym obiektem udostępnianym społeczności lokalnej na potrzeby zajęć rekreacyjnych, działalności klubów sportowych i organizacji zawodów sportowych - deklarują urzędnicy magistratu.

Całkowita wartość inwestycji wyniosła ponad 9,3 mln zł z czego 2 mln zł urząd miejski na jej budowę pozyskał ze środków resortu sportu i turystyki.

- Życzymy, aby nowo powstała sala służyła przez wiele lat i pomagała naszym uczniom rozwijać talenty sportowe. Aby stała się miejscem, w którym będą mogli doskonalić swoje umiejętności, czerpać radość z aktywności fizycznej i osiągać sukcesy sportowe. Niech ta sala gimnastyczna stanie się źródłem inspiracji i motywacji dla naszych uczniów, wspierając ich w zdrowym rozwoju i integracji przez sport - podkreślał podczas spotkania burmistrz Jerzy Zakrzewski.

KŁOMNICE

WÓJT REAGUJE NA KURIOZALNE SUGESTIE TVP: „KOMPLETNY BRAK ZROZUMIENIA ISTOTY PROBLEMU"

Monika Wójcik, fot. iStock

Jak przekonuje włodarz Kłomnic, wyemitowany niedawno w Telewizji Polskiej materiał dotyczący schroniska w Jamrozowiźnie służył wyłącznie szukaniu taniej sensacji i szerzeniu bezpodstawnych insynuacji. - Zawarte w programie stwierdzenia są krzywdzące dla całej naszej lokalnej społeczności i wizerunku gminy - twierdzi Piotr Juszczyk.

Chodzi o wyemitowany w połowie maja w TVP1 w magazynie „Alarm!" reportaż. W opinii wójta przygotowany przez tę stację materiał w najmniejszym stopniu nie miał na celu wyjaśnienia i rzetelnego przedstawienia opinii publicznej istoty sprawy.

- W programie zarzucono mi, iż wolałem wybudować „betonową pustynię", jak to raczono nazwać zmodernizowany kilka lat temu przy olbrzymim wsparciu finansowym z funduszy unijnych plac Pasternik, niż zadbać o przebudowę schroniska w Jamrozowiźnie. Przypomnę tylko, że postulat przebudowy tego zdegradowanego do niedawna terenu w centrum Kłomnic był jednym z priorytetów dla mieszkańców - mówi Piotr Juszczyk.

Jak podkreśla samorządowiec, zabiegi zmierzające do pozyskania pieniędzy na ten cel trwały kilka lat, a zdobyte dofinansowanie stanowiło ponad 90 proc. wszystkich wydatków, jakie gmina poniosła na przebudowę Pasternika. Dziś jest to reprezentacyjny plac, miejsce spotkań mieszkańców i organizacji ważnych imprez kulturalnych czy rozrywkowych, integrujących lokalną społeczność.

- Jakość i poziom zaprezentowanych w TVP1 treści, manipulujących wypowiedzi i komentarzy, zupełnie oderwanych od głównego zagadnienia programu, budzi moje głębokie zaniepokojenie i absmak. Wskazuje, że autorom nie chodziło wcale o poruszenie kwestii dobrostanu zwierząt, a jedynie polityczny atak i nachalną krytykę, pod z góry założoną tezę - komentuje włodarz Kłomnic.

Temat przyszłości schroniska w Jamrozowiźnie przewija się w gminnej debacie od kilku lat. Koszty, które gmina musi ponosić na jego utrzymanie, w samym tylko ubiegłym roku sięgnęły niemalże 390 tys. zł.

- W tym roku, po kompleksowych analizach, szerokiej dyskusji w gronie radnych, a także niepowodzeniu w znalezieniu organizacji pozarządowej, która przy naszym wsparciu prowadziłaby tę placówkę, postanowiliśmy zakończyć jej działalność. To nie była łatwa decyzja, ale jedynie słuszna, jaką mogliśmy podjąć, mając na uwadze dobro zwierząt i obowiązujące przepisy prawa - kontynuuje Juszczyk, powołując się na rozporządzenie ministra rolnictwa i rozwoju wsi, które weszło w życie pod koniec stycznia.

Aby spełnić wymagania narzucone przez wspomniany dokument, miejscowe władze w trybie pilnym musiałyby przeprowadzić szereg prac dostosowawczych. Według wstępnych szacunków przeprowadzonych przez urzędników pochłonęłyby one kilkaset tysięcy złotych. Jednak wolnych środków o takiej skali w bieżącym budżecie gminy po prostu nie ma i jak zapewniają kłomniccy samorządowcy, pomimo przeanalizowaniu szeregu opcji możliwych budżetowych przesunięć, gminnym urzędnikom nie uda się ich w żaden sposób wygospodarować.

- Zgodnie z obowiązującymi przepisami, podmiot, który prowadzi działalność nadzorowaną, polegającą na prowadzeniu schroniska dla zwierząt, jest zobowiązany spełniać wymagania weterynaryjne określone w rozporządzeniu resortu rolnictwa. Niestety na ten moment schronisko nie spełnia narzuconych przepisami prawa wymogów. Mając to na uwadze i będąc po nieudanych próbach znalezienia chętnych do adopcji dwudziestu czterech psów, które obecnie zamieszkują obiekt w Jamrozowiźnie, zdecydowaliśmy się przenieść zwierzęta do placówek spełniających rygory weterynaryjne, od których przepisy prawa uzależniają prowadzenie schroniska i jednocześnie mają bardzo dobre opinie. Nazywanie ich „mordownią", co wielokrotnie przewijało się w wypowiedziach oponentów zamknięcia obiektu w Jamrozowiźnie, jest więc daleko idącym nadużyciem - wyjaśnia wójt Juszczyk, podnosząc argument, iż, decydując się na zakończenie działalności placówki, gmina w żaden sposób nie odcina się jednocześnie od pomocy i dbania o dobrostan zwierząt z terenu gminy.

Jak przekonuje, zadania te będzie realizował podmiot zewnętrzny przy oczywistym wsparciu finansowym samorządu Kłomnic. Tym bardziej że ponoszone co roku wydatki na utrzymanie schroniska pozwolą w innej placówce zapewnić utrzymanie bezdomnym zwierzętom z terenu gminy przez co najmniej trzy lata.

JEST POMYSŁ, BY ZAZIELENIĆ CENTRUM BLACHOWNI. I SĄ JUŻ TEŻ NA TO PIENIĄDZE

Monika Wójcik, fot. Urząd Miejski w Blachowni

Lokalne władze chcą stworzyć w centrum Blachowni przestrzeń o wysokich walorach przyrodniczych, która jednocześnie pozwoli na podejmowanie w tym miejscu szeregu różnorodnych aktywności. Miejscowi urzędnicy pozyskali na ten cel 250 tys. zł dofinansowania, a także przeprowadzili konsultacje społeczne, w które zaangażowano młodzież szkolną.

Aż 250 tys. zł z wartego 531 tys. zł projektu pochodzić będzie ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. To właśnie z budżetu tej instytucji pochodzą pieniądze, które magistrat pozyskał na realizację zadania związanego z zagospodarowaniem pasa zieleni śródmiejskiej w Blachowni.

- Głównym celem projektu jest stworzenie w centrum naszego miasta przestrzeni o wysokich walorach przyrodniczych, która jednocześnie stanie się przestrzenią aktywną i bezpieczną - tłumaczy ideę pomysłu burmistrz Sylwia Szymańska.

Zespół, który pracuje nad wcieleniem tej koncepcji w życie, w opracowanie całego projektu postanowił zaangażować uczniów. W efekcie, jak podkreślają urzędnicy, zaowocowało to wieloma pomysłami na wykorzystanie przestrzeni do prowadzenia zajęć.

- Ciekawym i atrakcyjnym pomysłem z punktu widzenia dzieci jest stworzenie aktywnej strefy edukacyjnej - dodają pracownicy urzędu miejskiego.

Oprócz zachowania istniejących krzewów i drzew koncepcja zakłada zwiększenie różnorodności biologicznej wspomnianego obszaru. Między innymi uwzględnia stworzenie łąki kwietnej w pobliżu istniejącej tężni solankowej, przygotowanie terenu pod pole żonkili czy nasadzenia wielopiętrowych i wielogatunkowych roślin w postaci krzewów iglastych i liściastych oraz liściastych drzew.

Konsultacje z przedstawicielami młodszego pokolenia dały też szerszy obraz oczekiwań co do tego, jak uczniowie widzą ten rejon pod kątem własnej edukacji przyrodniczej. Padły propozycje instalacji urządzeń przeznaczonych do rozwoju bioróżnorodności jak na przykład domków dla jeży, montażu wiaty do prowadzenia zajęć, budowę ścieżki pieszo-rolkowej czy już typowo edukacyjnej składającej się z instalacji dydaktycznych o tematyce przyrodniczej i ekologicznej.

- Dziękujemy za aktywny udział w tworzeniu projektu zagospodarowania pasa zieleni w centrum Blachowni. Realizacja zaproponowanych rozwiązań w zakresie bioróżnorodności przyczyni się do poprawy jakości powietrza, poprawi retencje wód opadowych oraz zwiększy odporność na suszę. Stworzone zostaną dogodne warunki dla rozwoju rodzimych ptaków, owadów i małych ssaków. Zwiększy się wartość ekologiczna i edukacyjna terenu - oceniają propozycje młodzieży organizatorzy konsultacji.

PRZY „JEDYNCE" STANIE HALA SPORTOWA. MAGISTRAT OTRZYMAŁ FUNDUSZE NA JEJ BUDOWĘ

Monika Wójcik, fot. Pixabay

W miejscu, gdzie obecnie uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 w Blachowni mają boisko, stanie nowoczesna hala sportowa. Na realizację wartego blisko 5 mln zł zadania do gminy trafi dofinansowanie, które pokryje prawie połowę całości planowanej inwestycji.

Dokładnie 2,42 mln zł lokalne władze pozyskały z rządowego programu Olimpia. To projekt Ministerstwa Sportu i Turystyki, który zakłada budowę przyszkolnych hal sportowych. W województwie śląskim powstaną trzydzieści dwa takie obiekty, w tym jeden właśnie w Blachowni. Placówka przy ulicy Bankowej dysponuje powierzchnią, która idealnie nadaje się pod tego typu realizację.

- W chwili obecnej teren planowany pod inwestycję pełni funkcję boiska szkolnego. Zły stan techniczny powoduje, że boisko nie spełnia w pełni swojej roli. Posiada wyeksploatowaną nawierzchnię trawiastą, która latem szybko wysycha a w okresie deszczowym pokrywa się błotem i kałużami - informuje Katarzyna Ryś z urzędu miejskiego.

Teren, który do tej pory wykorzystywany jest jedynie w okresie letnim, po zakończeniu inwestycji siłą rzeczy zmieni swój charakter na wielofunkcyjny z poliuretanową nawierzchnią. Hala stanowić będzie odrębny obiekt i nie zostanie połączona ze szkołą łącznikiem. Wyposażona zostanie w zaplecze sanitarno-szatniowe oraz mobilną strzelnicę laserową z czterema stanowiskami strzeleckimi.

PRZEZ MIASTO PRZESZEDŁ MARSZ NADZIEI. JUŻ PO RAZ SZÓSTY

Monika Wójcik, fot. Z. Karoński/Urząd Miejski w Blachowni

16 maja, pod patronatem burmistrz Blachowni, ulicami miasta przeszedł Marsz Nadziei. Uczestnicy tego kolorowego korowodu chcieli zamanifestować w ten sposób swoją solidarność z ciężko chorymi osobami, a także wyrazić wsparcie dla ich rodzin.

Radosnemu przemarszowi towarzyszyły dźwięki Orkiestry Dętej Miejskiego Domu Kultury w Blachowni pod dyrygenturą Piotra Janika, jej kapelmistrza. Podczas szóstej edycji tego przedsięwzięcia ramię w ramię kroczyli wychowankowie przedszkoli, uczniowie szkół podstawowych, jak i przedstawiciele gminnych instytucji oraz spontanicznie przyłączający się do tej inicjatywy mieszkańcy.

Pojawiła się też inicjatorka wydarzenia, czyli burmistrz Sylwia Szymańska. Nie zabrakło również Anny Kaptacz, współorganizatorki marszu i jednocześnie prezes Stowarzyszenia Opieki Hospicyjnej Ziemi Częstochowskiej czy też Dagmary Jarosik, szefowej Fundacji Częstochowskie Hospicjum dla Dzieci. Radę miejską z kolei reprezentowali jej przewodniczący Tomasz Rećko oraz były szef tutejszych rajców Paweł Hreczański.

Tradycyjnie odbył się także konkurs na najbardziej żonkilowy strój szóstej edycji Marszu Nadziei. Jury wyłoniło zwycięzców w czterech kategoriach obejmujących reprezentantów przedszkoli, uczniów klas zero-trzy i klas z przedziału cztery-osiem oraz spośród grona zdecydowanie starszych osób. Pierwsze miejsca zajęli odpowiednio Julia Glińska z przedszkola w Łojkach, Martyna Staszowska z tamtejszej podstawówki, Antonina Kaczmarek z blachowniańskiej „jedynki", a z grona dorosłych - Hanna Bajor.

- Szczególne wyróżnienie przyznano również wychowankom Gminnej Świetlicy Środowiskowej „Fabryka Umiejętności" - dodaje Katarzyna Ryś z magistratu.

Wydarzenie uświetniły występy chóru oraz cheerleader'ek ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Blachowni.

PRAWIE PÓŁ MILIONA DOFINANSOWANIA NA JEDNĄ Z DRÓG W BLACHOWNI

Monika Wójcik

Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego przyznał Blachowni dofinansowanie sięgające prawie 467 tys. zł na realizację zadania polegającego na modernizacji drogi dojazdowej do gruntów rolnych w ciągu ulicy Górniczej w tej miejscowości.

Przedsięwzięcie zakłada remont polnej arterii o długości tysiąca stu sześćdziesięciu siedmiu metrów. Wykonawca doprowadzi do utwardzenia nawierzchni nakładką asfaltobetonową oraz odmuli istniejące rowy odwadniające, które odprowadzają wody opadowe z nawierzchni drogi oraz przyległych terenów.

- Wspomniana droga stanowi jedyny dojazd do pól i łąk na terenie. Zapewnia komunikację do zabudowań gospodarskich dla sprzętu rolniczego. Jej budowa zmniejszy ilość nieużytków na tym terenie - argumentują konieczność wykonania tego zadania urzędnicy blachowniańskiego magistratu.

CZTERDZIEŚCIORO MALUCHÓW BĘDZIE MIAŁO ZAPEWNIONĄ OPIEKĘ ŻŁOBKOWO-PRZEDSZKOLNĄ

Monika Wójcik

Gmina utworzy kilkadziesiąt nowych miejsc opieki nad dziećmi do trzeciego roku życia. To pokłosie dofinansowania, jakie miejscowy samorząd otrzymał w ramach rządowego programu Maluch+.

Dofinansowanie na utworzenie miejsc opieki nad dziećmi do trzech lat mogą otrzymać gminy, a także podmioty prywatne, fundacje, stowarzyszenia czy osoby fizyczne. W przypadku Blachowni o środki wystarał się tutejszy urząd miejski.

W konsekwencji kasa magistratu powiększyła się niedawno o ponad 2,8 mln zł na ten cel. Część pieniędzy, trochę ponad 1,6 mln zł, pochłonie utworzenie wspomnianych miejsc opieki. Pozostałą kwotę, sięgającą 1,2 mln zł, władze gminy chcą przeznaczyć na bieżące funkcjonowanie wspomnianych miejsc.

ZAKOŃCZONO PRZEBUDOWĘ DWÓCH WAŻNYCH DRÓG NA TERENIE GMINY

Piotr Biernacki, fot. Urząd Gminy Janów

Po nieco ponad roku od podpisania umowy wójt Edward Moskalik mógł świętować z mieszkańcami, parlamentarzystami i samorządowcami z regionu ukończenie przebudowy ważnych arterii. 22 maja uroczyście oddano do użytku ulicę Żurawską w Janowie. Kilka dni wcześniej natomiast podobna feta odbyła się w Czepurce, gdzie zakończono modernizację powiatówki.

Przebudowa ulicy Żurawskiej wraz z łącznikiem i budowa ścieżki rowerowej w Janowie, bo taki faktycznie miało zakres wspomniane przedsięwzięcie, kosztowała nieco ponad 3,7 mln zł. Zakres prac wykonanych przez spółkę Przedsiębiorstwo Robót Drogowo-Mostowych był w istocie spory. I nie tyczył się wyłącznie ucywilizowania nawierzchni mocno zniszczonej wcześniej jezdni.

Przygotowując się do przebudowy już w 2021 roku dzięki bardzo dobrej współpracy gminy z firmą Tauron na ulicy Żurawskiej i Cmentarnej zostały wymienione stare słupy sieci niskiego napięcia.

Wykonawca samej inwestycji zadbał z kolei o wybudowanie czterystumetrowego odcinka wodociągu wraz z przyłączami do posesji, wykonane zostało odwodnienie ulicy, dobudowano ponadto brakujący, stumetrowy odcinek kanalizacji sanitarnej, przełożono kolidujący z inwestycją kabel średniego napięcia sieci elektrycznej czy podciągnięto sieć światłowodową.

Na samej ulicy Żurawskiej, na odcinku od rynku do skrzyżowania z ulicą Cmentarną została położona nowa nakładka asfaltowa, wybudowano ścieżkę rowerową, a po przeciwnej stronie ulicy powstał chodnik.

- W ramach tego zadania powstały również nowe nakładki asfaltowe na ulicy Kwiatowej, łączniku do SKR oraz przy cmentarzu parafialnym w Janowie. Ponadto częściowo wyremontowano ulice Kościuszki i Szkolną. Uzupełnione zostały także ubytki asfaltu na ulicy Cmentarnej. Wykonane zostało poziome i pionowe oznakowanie drogi - precyzują janowscy urzędnicy.

Na realizację zadania gmina Janów otrzymała dofinansowanie w kwocie prawie 3,32 mln zł z Programu Inwestycji Strategicznych. Z innego publicznego działania wsparto natomiast modernizację powiatowej drogi biegnącej od Piasku przez Czepurkę.

Inwestycja realizowana przez częstochowskie starostwo również do tanich nie należała. Przebudowa niemal 2,2 kilometra szlaku pochłonęła 4,15 mln zł. Z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg przyznano niewiele ponad 2 mln zł, powiat wyłożył około 1,4 mln a gmina Janów 700 tys. zł.

Dzięki temu na odcinku niemal półtora kilometra ujednolicono szlak do szerokości sześciu metrów. Ponadto zadbano po jednej stronie ulicy o ciąg pieszo-rowerowy z asfaltobetonu na odcinku od Piasku do Czepurki, a w samej miejscowości ułożono po drugiej stronie chodnik o długości ośmiuset dwunastu metrów. Jak informują urzędnicy, ponadto postawiono bariery ochronne na odcinku prawie czterystu dziesięciu metrów.

Jak zaznaczył podczas aktu przecięcia wstęgi wieńczącej dzieło przebudowy wójt Moskalik, przebudowa drogi to nie tylko zwiększenie komfortu, ale przede wszystkim wzrost bezpieczeństwa wszystkich osób korzystających z tego odcinka jezdni. Trudno się z tymi argumentami nie zgodzić.

ZAWODNICY Z JANOWA NA PODIUM PIERWSZEGO ETAPU IMPREZY NORDIC WALKING

Monika Wójcik, fot. Patryk Kołek/Urząd Gminy Janów

W Pabianicach wystartowała kolejna, trzynasta już edycja Jurajskiego Pucharu Nordic Walking. W zmaganiach wzięło udział blisko stu uczestników, którzy musieli zmierzyć się z trasą liczącą pięć kilometrów.

Tegoroczny XIII Jurajski Puchar Nordic Walking organizowany jest na terenie czterech gmin. Chodzi o Janów, Opatów, Poczesną i Przyrów. Pierwszy etap zmagań rozegrany został w Pabianicach, natomiast kolejne spotkanie miłośników marszu z kijami odbyło się 27 maja w Przyrowie. Trzecia runda zgromadzi 3 czerwca uczestników w Iwanowicach Dużych w gminie Opatów, by ponownie 16 września zawitali oni do gminy Janów, a dokładnie do Złotego Potoku. Finalna, piąta odsłona zawodów w tym sezonie zrealizowana zostanie w Zawodziu, miejscowości położonej w gminie Poczesna.

Podczas zmagań, które miały miejsce 7 maja, w gronie licznie przybyłych zawodników znalazła się spora grupa mieszkańców tutejszego samorządu. Przełożyło się to również na wyniki w poszczególnych kategoriach. Zwycięzcami zawodów w klasyfikacji open zostali Agnieszka Sosnowska ze Staropola (wieś w gminie Przyrów - przyp. red.) i Grzegorz Sztanderski z Janowa. Na drugim miejscu uplasowali się Natalia Kołek z Janowa oraz Karol Stiller z Częstochowy. Trzecia lokata należała natomiast do częstochowianki Anny Lisek i mieszkańca Katowic Jakuba Derusa.

- Serdecznie gratuluję wszystkim zawodnikom ukończenia rywalizacji - podkreślał wójt Edward Moskalik.

Organizatorem wydarzenia jest Uczniowski Ludowy Klub Sportowy Kabex Podkowa Janów.

KIEROWNIK GOPS ZAKOŃCZYŁA SAMORZĄDOWĄ KARIERĘ

Monika Wójcik, fot. Urząd Gminy Janów

Halina Miodyńska, wieloletnia kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Janowie ostatni raz w pracy pojawiła się 12 maja. Dzień później udała się na zasłużoną emeryturę.

- Dziękuję za owocną i pełną zaangażowania współpracę oraz sumienne wykonywanie obowiązków kierownika GOPS w Janowie. Życzę niesłabnącego zapału, wytrwałości i powodzenia w realizacji kolejnych planów - podkreślał wójt Edward Moskalik podczas spotkania.

MIĘDZYGMINNY PRZEGLĄD ZESPOŁÓW LUDOWYCH

Monika Wójcik, fot. Urząd Gminy Mstów

W połowie maja w Szkole Podstawowej w Janowie odbył się XVIII Międzygminny Przegląd Zespołów Ludowych i Folklorystycznych.

Przegląd kultywuje ludowe tradycje muzyczne w postaci pieśni, przyśpiewek i tańców. Tradycyjnie podczas wydarzenia nie brakuje prezentacji lokalnych zwyczajów, wspólnego biesiadowania i międzygminnej integracji.

Impreza organizowana jest pod patronatem włodarzy pięciu gmin - Dąbrowy Zielonej, Janowa, Mstowa, Przyrowa i Olsztyna. Co roku przegląd odbywa się na terenie któregoś z tych samorządów. Tym razem gospodarzem wydarzenia była gmina zarządzana przez wójta Edwarda Moskalika.

- Tegoroczne występy jak zawsze charakteryzowały się wysokim poziomem wokalnym i starannością w doborze tekstów. Widać było pasję oraz ogromny szacunek do tradycji i muzyki ludowej - informują organizatorzy tego przedsięwzięcia.

GMINA PRZYSTĄPIŁA DO OGÓLNOPOLSKIEGO PROGRAMU DLA SENIORÓW

Monika Wójcik, fot. Urząd Miejski w Kłobucku

Teraz każdy mieszkaniec, który ukończył sześćdziesiąty rok życia, może wyrobić sobie specjalną kartę seniora. Upoważnia ona do wielu zniżek w całym kraju. To efekt akcesu kłobuckiego magistratu do programu, z którego korzysta już ponad dwieście samorządów w Polsce.

Program Ogólnopolska Karta Seniora to autorski projekt Stowarzyszenia Manko. Ta działająca od dwudziestu pięciu lat organizacja, która - jak przekonują osoby w nią zaangażowane - podejmuje inicjatywy skierowane na poprawę jakości życia, zdrowia i bezpieczeństwa seniorów. 15 maja doszło do zawiązania oficjalnej współpracy pomiędzy stowarzyszeniem a gminą Kłobuck.

Jej efektem jest przyznanie lokalnemu samorządowi statusu gminy przyjaznej seniorom i możliwości wydawania starszym mieszkańcom przez miejscowych urzędników karty, która daje perspektywę skorzystania z szeregu zniżek w sanatoriach, uzdrowiskach, gabinetach rehabilitacji, instytucjach zdrowia czy kultury. Łącznie tych punktów jest już trzy tysiące w całym kraju.

- Z pełną ich listą można zapoznać się wchodząc na naszą stronę, znajdującą się pod adresem glosseniora.pl - zachęcał podczas spotkania z władzami Kłobucka i mieszkańcami Parek Pilch, przedstawiciel Stowarzyszenia Manko.

To z jego rąk burmistrz Jerzy Zakrzewski odebrał wspomniany certyfikat. Włodarz wręczył też pierwsze karty osobom przybyłym na inaugurację miejscowej odsłony programu. Spotkanie uświetniły występy artystyczne Zespołu Piosenki Biesiadnej „Czerwone Róże" oraz Zespołu Tańca Orientalnego „Yasmin".

- Wniosek o wydanie Ogólnopolskiej Karty Seniora można złożyć w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Kłobucku od poniedziałku do piątku w godzinach pracy tej instytucji. Karta wydawana jest na miejscu - zachęcał burmistrz zebranych.

DO MAGISTRATU ZAWITALI UCZNIOWIE I PRZEDSZKOLAKI ZACIEKAWIENI TYM, JAK FUNKCJONUJE TA INSTYTUCJA

Monika Wójcik, fot. Urząd Miejski w Kłobucku

Urzędników w miejscu ich pracy odwiedzili uczniowie Szkoły Podstawowej Nr 1 im. Władysława Sebyły w Kłobucku oraz maluchy z Przedszkola Gminnego nr 4 w Kłobucku.

W rolę przewodnika wycieczki wcieliła się sekretarz Sylwia Piątkowska, która oprowadziła dzieci po całym urzędzie, przybliżając im przy okazji arkana pracy lokalnej administracji, jak i szereg zagadnień związanych z jej funkcjonowaniem.

- Na trasie spaceru znalazł się między innymi pokój skarbnika gminy, ewidencji ludności, urzędu stanu cywilnego czy wydziału gospodarki przestrzennej i gospodarki nieruchomościami - relacjonują pracownicy magistratu.

Młodzi mieszkańcy odwiedzili także salę sesyjną oraz mieli możliwość spotkania się z burmistrzem Jerzym Zakrzewskim, gdzie każdy chętny mógł zadać włodarzowi nurtujące pytania.

- Na zakończenie wizyty uczniowie rozwiązywali krzyżówkę z zakresu wiedzy o gminie, za co w nagrodę otrzymali drobne upominki - dodają urzędnicy.

ROCZNICOWE OBCHODY W KŁOBUCKU

Monika Wójcik, fot. Urząd Miejski w Kłobucku

Kłobuckie obchody 232. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja rozpoczęło w południe nabożeństwo. Godzinę później pod płytą Józefa Piłsudskiego, pomnikiem Matki Polki oraz rodzimego poety Władysława Sebyły delegacje z władzami gminy na czele złożyły wiązanki kwiatów.

Tradycyjnie nie zabrakło okolicznościowych przemówień, a całość spotkania zwieńczył występ zespołu „Kłobuczanie".

„TRÓJKA" BĘDZIE MIAŁA ZIELONĄ PRACOWNIĘ

Monika Wójcik, fot. Urząd Miejski w Kłobucku

Urzędnicy pozyskali kolejne dofinansowanie, które posłuży w realizacji następnego projektu ekologicznego. Chodzi o utworzenie zielonej pracowni w Szkole Podstawowej nr 3 im. Jana Pawła II w Kłobucku.

- Powstanie pracowni w szkole stworzy nowoczesną bazę dydaktyczną, która umożliwi rozwijanie wiedzy przyrodniczo-ekologicznej uczniów i zapewni jak najlepsze warunki praktycznego wykorzystania nabytych umiejętności - cieszy się burmistrz Jerzy Zakrzewski.

Dofinansowanie pochodzi z budżetu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach i wynosi 48 tys. zł. Samorząd, jako organ prowadzący placówki oświatowe, może przeznaczyć tę kwotę na utworzenie pracowni na potrzeby nauk przyrodniczych, biologicznych, ekologicznych, geograficznych, chemiczno-fizycznych czy geologicznych w klasach od czwartej do ósmej szkół podstawowych oraz w szkołach średnich.

PRZY SZKOLE W KAMYKU POWSTANIE WIELOFUNKCYJNE BOISKO Z SIŁOWNIĄ

Monika Wójcik, fot. Urząd Miejski w Kłobucku

Burmistrz Jerzy Zakrzewski podpisał w minioną środę umowę na zagospodarowanie terenu przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym im. gen. Józefa Bema w Kamyku.

W ramach tego zadania zaplanowano budowę boiska wielofunkcyjnego z nawierzchnią syntetyczną i piłkochwytami, wykonanie utwardzeń oraz ogrodzenia przyległego terenu, a także wykonanie elementów małej architektury i oświetlenia terenu. Obok powstanie też napowietrzna siłownia.

Realizacją inwestycji, która kosztować będzie niecałe 2,1 mln zł zajmie się gliwicka firma Brat-Bud. Ponad 1,6 mln zł gmina na ten cel otrzymała z finansowanego przez podatników tzw. „Polskiego Ładu". Wkład miejscowego samorządu sięgnie z kolei trochę ponad 470 tys. zł.

ZAZIELENI SIĘ W KŁOBUCKU. MAGISTRAT POZYSKAŁ NA TO PONAD DWIEŚCIE TYSIĘCY

Monika Wójcik, fot. Urząd Miejski w Kłobucku

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach przyznał kłobuckiemu magistratowi dofinansowanie o wartości przekraczającej 217 tys. zł. Środki przeznaczone zostaną na zwiększenie zielonej przestrzeni w mieście.

- Projekt „Zielona przestrzeń w Kłobucku" zakłada zagospodarowanie terenu wzdłuż rzeki Biała Oksza poprzez wykonanie nasadzeń drzew, krzewów i roślin, a także wykonanie tężni solankowej oraz edukacyjnej ścieżki przyrodniczej - relacjonują pracownicy urzędu miejskiego.

Jak podkreślają urzędnicy, wprowadzenie zieleni w bezpośrednie otoczenie budynków wielorodzinnych będzie stanowiło atrakcyjną oprawę miejsc wypoczynku i relaksu. Jego uzupełnieniem ma być odpoczynek przy tężni. Wkrótce mają ruszyć prace związane ze wspomnianym projektem.

ZMIERZYLI SIĘ Z SIENKIEWICZOWSKĄ TWÓRCZOŚCIĄ. NIE TYLKO W LITERACKIEJ FORMULE, ALE I PLASTYCZNEJ

Monika Wójcik, fot. Pixabay

W Szkole Podstawowej im. Henryka Sienkiewicza w Libidzy podsumowano efekty pierwszej edycji Gminnego Konkursu Plastyczno-Literackiego „Przygoda z Sienkiewiczem".

Konkurs skierowany był do uczniów od klas czwartych do ósmych. Jak podkreślają pedagodzy z placówki w Libidzy, jego uczestnicy wykazali się dużą wyobraźnią, znajomością twórczości Henryka Sienkiewicza, a także umiejętnością wykorzystania rozmaitych technik plastycznych, pracowitością i talentem.

Do gratulacji dla autorów dołączył również burmistrz Jerzy Zakrzewski, który patronował temu przedsięwzięciu.

W kategorii związanej z pracami literackimi, w podziale na poszczególne roczniki najlepsze okazały się Oliwia Mlek i Zoja Malina. W przypadku prac plastycznych bezkonkurencyjna była z kolei Zuzanna Kurek i jej starszy kolega Bartosz Ploch.

TURNIEJ WARCABOWY PONOWNIE PRZYCIĄGNĄŁ SPORE GRONO MIŁOŚNIKÓW TEJ ZNANEJ GRY PLANSZOWEJ

Monika Wójcik, fot. Urząd Miejski w Kłobucku

Osiemdziesięcioro uczestników wzięło udział w XIX Powiatowym Turnieju Warcabowym, który pod koniec kwietnia odbył się w Szkole Podstawowej nr 2 im. Adama Mickiewicza w Kłobucku.

Na wydarzenie, nad którym patronat objęli burmistrz Jerzy Zakrzewski oraz starosta Henryk Kiepura, zgłosiło się aż trzydzieścioro przedszkolaków, co stanowi swoisty rekord w historii tego turnieju. Zmagania odbywały się w siedmiu rundach po dziesięć minut dla uczestnika, a kojarzenia dobierane były metodą szwajcarską poprzez dedykowany program komputerowy.

- Turniej przebiegał w bardzo miłej atmosferze, uczestnicy rozgrywali swoje partie w skupieniu, a w przerwach analizowali je i wymieniali się wrażeniami z rówieśnikami oraz swoimi opiekunami - relacjonuje Agata Bernat-Janicka, jedna z organizatorek.

Z grona przedszkolaków bezkonkurencyjny okazał się Kacper Kulawiak z Boru Zajacińskiego. W podziale na kategorie klas pierwszych i drugich równych sobie nie miał Kamil Szczepaniec z Łobodna. Natomiast z grona uczniów klas trzecich i czwartych najlepszy był Nikodem Dorożyński z podstawówki w Kulejach.

W przypadku klas piątych i szóstych czołowym warcabistą okazał się Adam Pasternak z Węglowic, a klas siódmych i ósmych - Szymon Marczak z Boru Zajacińskiego. W kategorii szkół ponadpodstawowych zwyciężył z kolei Kacper Grzelak z Kłobucka.

PARK W RZERZĘCZYCACH CZEKA REWITALIZACJA

Piotr Biernacki, fot. Urząd Gminy Kłomnice

Kierowany przez wójta Piotra Juszczyka urząd gminy pozyskał właśnie 250 tys. zł na rewitalizację parku w Rzerzęczycach. Wsparcie przyjdzie z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Gmina została bowiem jednym z laureatów konkursu „Zielona przestrzeń".

Ta długooczekiwana przez mieszkańców inwestycja w końcu dojdzie do skutku. Opracowanie i uzgodnienie z mieszkańcami docelowego zakresu prac zajęło ponad dwa lata. Dla lokalnych władz było to niezwykle istotne, gdyż ujęcie tych potrzeb gwarantuje oczekiwaną funkcjonalność infrastruktury oraz jej atrakcyjność dla mieszkańców. Ma to być miejsce organizacji różnych wydarzeń, przyjazne i umożliwiające uprawianie sportu, rekreację oraz wypoczynek.

- Pierwsze spotkanie dotyczące terenu parku w Rzerzęczycach odbyło się w już pod koniec 2019 roku. Wraz z przedstawicielami lokalnych stowarzyszeń, radnymi i radą sołecką sformułowaliśmy potrzebę zajęcia się w sposób kompleksowy i zorganizowany tym pięknym, acz obecnie trochę zdegradowanym terenem. Prace koncepcyjne nad zagospodarowaniem tego obszaru trwały przez kolejne lata. W lutym tego roku podczas zebrania rady sołeckiej przygotowany Program Funkcjonalno-Użytkowy uzyskał akceptację mieszkańców - informuje wójt Piotr Juszczyk.

Obszar, który zostanie poddany rewitalizacji, jest dość sporych rozmiarów. To niemal 22 tys. m². W pierwszej kolejności zaplanowano uporządkowanie drzewostanu. Na obszarze znajdują się bowiem liczne samosiejki oraz zaniedbany starodrzew wymagający korekty.

Dodatkowo założenia przewidują nowe nasadzenia roślin wieloletnich, trawników i stworzenie łąk kwietnych. Wytyczone zostaną ścieżki spacerowe i biegowe, a także miejsca integracji, doposażone w stoły z ławkami, altanę, ławki parkowe, stojaki rowerowe czy kosze na śmieci.

- W tym pierwszym etapie chcemy stworzyć przyjazną przestrzeń dla osób uprawiających sport, spacerowiczów i rowerzystów. Posadowienie natomiast altany w centralnym punkcie umożliwi organizowanie wydarzeń integrujących i aktywizujących. Myślę, że to będzie dobra alternatywa względem innych sposobów na miłe spędzania czasu wolnego - podkreśla włodarz.

Koszt przedsięwzięcia nie jest mały. Wykonanie założonych prac ma kosztować blisko 616 tys. zł. Do pozyskanej dotacji trzeba będzie więc jeszcze dorzucić pieniędzy z budżetu gminy. Ale to tylko początek. Plany są dużo dalej idące.

- W zależności od dostępności środków własnych gminy, jak i zewnętrznych źródeł finansowania, w drugim etapie chcielibyśmy dodatkowo podnieść atrakcyjność tej przestrzeni poprzez budowę placu zabaw, parku linowego, zakupie ramp tracku czy montaż nowoczesnego oświetlenia parkowego. Stworzy to doskonałe miejsce spotkań, uprawiania sportu, rekreacji i będzie jednocześnie punktem centralnym, jeżeli chodzi o organizację wydarzeń adresowanych do dzieci, młodzieży i starszych. Park ma się stać po prostu swoistym centrum aktywności mieszkańców miejscowości Rzerzęczyce. Na tym nam bardzo zależy - zaznacza wójt Juszczyk.

URZĄD SZUKA CHĘTNYCH NA DZIERŻAWĘ STANOWISK HANDLOWYCH

Piotr Biernacki, fot. Pixabay

Dziewiętnaście stanowisk handlowych na gminnym targowisku mają do wydzierżawienia władze Kłomnic. Stawka jest atrakcyjna, a o możliwości podpisania umowy zadecyduje kolejność zgłoszeń przedsiębiorców. Termin składania wniosków upływa 7 czerwca.

Przestrzenie przy ulicy Zdrowskiej 65 są zróżnicowane. Zdecydowanie najwięcej jest tych o powierzchni 18 m², ale i są sporo większe - 30 m².

Stawka miesięczna czynszu dzierżawnego za jedno stanowisko handlowe wynosi 10 zł netto. Płatna jest z góry raz na kwartał w terminie do 30 dnia pierwszego miesiąca każdego kwartału. Do tego handlowcy będą musieli doliczyć dzienną opłatę targową, płatną już bezpośrednio w dniu sprzedaży u inkasentów.

- Nasz samorząd przeznaczył do dzierżawy powierzchnie od 1 lipca. Stanowiska handlowe zostaną wydzierżawione zainteresowanym osobom w trybie bezprzetargowym, według kolejności zgłoszeń. Z zainteresowanymi osobami podpiszemy umowę na czas nieokreślony - wyjaśnia wójt Piotr Juszczyk.

ROZDALI MIESZKAŃCOM TRZYSTA FLAG NARODOWYCH

Piotr Biernacki, fot. Urząd Gminy Kłomnice

Pod koniec kwietnia, tuż przed majówką, wójt Piotr Juszczyk wraz z urzędnikami i radnymi przekazali mieszkańcom gminy trzysta narodowych flag.

Akcja zainspirowana przez kłomnicki urząd gminy związana była z ustanowionym przez parlament w 2004 roku Dniem Flagi Rzeczypospolitej Polskiej, który przypada na 2 maja. Cieszyła się wielkim zainteresowaniem miejscowych rezydentów.

– Spotkaniem z mieszkańcami i wręczeniem flag chcieliśmy zwrócić uwagę na ten ważny dla każdego Polaka dzień. Takie uczczenie zbliżającego się święta państwowego to także propagowanie patriotyzmu, jedności i dumy z naszej narodowości i państwowości. W tym dniu wyrażamy szacunek do najważniejszego symbolu narodowego – podkreśla włodarz gminy Kłomnice.

W całym akcie dzielnie sekundowali wójtowi Juszczykowi jego zastępca Adam Śliwakowski, sekretarz Bożena Lara, sołtys Kłomnic Stanisław Matuszczak oraz radni – Wojciech Szymczyk i Paweł Kowalik.

REKLAMA

WSTĘP WOLNY

DZIEŃ DZIECKA

i morskie opowieści

2 CZERWCA

GODZ. 17:00

TĘCZOWA KRAINA

UL. PARKOWA, KŁOMNICE

ZABAWY ANIMACYJNE / KONKURSY I GRY DLA DZIECI
PIRACKIE SKARBY DLA KAŻDEGO / POSZUKIWANIE SKARBÓW / MIANOWANIE NA PIRATA / BALONOWE SZABLE / MORSKIE POJEDYNKI / WSPÓLNE MALOWANIE STATKU / STREFA KREATYWNA / PROFILAKTYKA

KONCERT ZESPOŁU „PIEŚNIARA"
W PROGRAMIE MUZYCZNYM „DZIECIOGRAJKI"

ZA DARMO LODY / WATA CUKROWA

PRZEBIERZ SIĘ ZA PIRATA! NAGRODY ZA NAJLEPSZY KOSTIUM!

GMINA WSPIERA PARTNERÓW Z UKRAINY

Piotr Biernacki, fot. Starostwo Powiatowe w Częstochowie

Koniecpol, podobnie jak znakomita większość gmin z powiatu częstochowskiego, włączył się w doraźną pomoc dla zaprzyjaźnionego Regionu Kołomyjskiego na Ukrainie. Dzięki współpracy transgranicznej i lokalnej na wschód powędrował sprzęt o wartości ponad 300 tys. zł.

Samorządowcy z Ukrainy zwrócili się o pomoc. Nie odeszli z kwitkiem. Wdrożone przez częstochowskie starostwo działania pozwoliły zebrać znaczne pieniądze. Znakomitą większość przekazał powiat bodeński, bo ponad 181 tys. zł, 50 tys. zł dorzucono z budżetu częstochowskiego, a resztę, prawie 75 tys. zł, przekazały okoliczne gminy. Na apel odpowiedział także Ryszard Suliga, burmistrz Koniecpola.

Za więc ponad 300 tys. zł zakupiono cztery samochody do przewozu osób, a także plecaki, apteczki taktyczne i kosiarki. Przekazanie wyposażenia odbyło się 4 maja w Chorzenicach.

- Powiat częstochowski otrzymał z powiatu bodeńskiego pomoc finansową w postaci darowizny celem udzielenia pomocy rzeczowej dla obywateli Ukrainy oraz wyasygnował środki własne – zaznaczył starosta częstochowski.

WIOSNA Z PRZEBOJAMI EWY BEM

Piotr Biernacki, fot. Dom Kultury w Koniecpolu

W Koniecpolu odbyła się szósta edycja Ogólnopolskiego Konkursu Wokalnego „Wiosna z przebojami". Tym razem muzycznym patronem przedsięwzięcia była Ewa Bem.

Organizatorem konkursu tradycyjnie jest Dom Kultury w Koniecpolu, Regionalny Ośrodek Kultury w Częstochowie oraz częstochowskie starostwo. Prezentacje odbywały się z podziałem na trzy kategorie wiekowe. Chodzi o uczestników w wieku 7-10 lat, tych pomiędzy 11 a 14 rokiem życia, a także młodzież liczącą sobie od 15 do 19 lat.

Finał tegorocznej edycji odbył się 7 maja w Centrum Społeczno-Kulturalnym w Koniecpolu. Podczas koncertu laureatów wysłuchać można było trzynastu najlepszych, według jury, wykonań piosenek Ewy Bem. Tych, którzy zostali zaproszenie po preeliminacjach.

Wśród najmłodszych zwyciężyła Alicja Jałocha. W kolejnej kategorii najlepszą interpretację wyśpiewała Eliza Fotela, a pośród młodzieży uznanie zdobyła Natalia Froch.

PRAWIE SIEDEMSET MILIONÓW DLA SUBREGIONU PÓŁNOCNEGO. ILE DLA KONIECPOLA?

Piotr Biernacki, fot. Freepik

W połowie maja w urzędzie marszałkowskim podpisane zostało porozumienie w zakresie przygotowania i realizacji instrumentu, jakim są Zintegrowane Inwestycje Terytorialne w ramach Programu Fundusze Europejskie dla Śląskiego na lata 2021-2027.

Co wynika z tego dokumentu? Otóż to, że dla subregionu północnego, obejmującego samorządy z powiatów częstochowskiego, myszkowskiego i kłobuckiego oraz miasto Częstochowę przypadnie w puli do podziału 154 mln euro, tj. 694 mln zł.

Środki w ramach tego programu mogą być wykorzystane na szereg działań, wśród których dominują te związane z ekologią i ochroną klimatu. Będą jednakże i pieniądze na infrastrukturę wodno-kanalizacyjną, gospodarkę odpadami komunalnymi, ochronę przyrody i bioróżnorodność czy rekultywacje terenów zdegradowanych.

Gminy w regionie chcą nadto inwestować w rozwój taboru autobusowego, mobilność miejską, trasy rowerowe, szkolnictwo zawodowe, jak również w kulturę i turystykę.

Ile z tego tortu przypadnie na sam Koniecpol? Na razie nie wiadomo, a i burmistrz nie zwykł się pochwalić ustaleniami w tym zakresie. Przypuszczać jednak można, że będzie to minimum kilkanaście milionów złotych samych dofinansowań.

W perspektywie unijnej przewidzianej do roku 2020 tutejsze władze z powodzeniem zrealizowały prawie dwadzieścia unijnych projektów, których dofinansowanie przekroczyło 20 mln zł.

REKLAMA

Miasto i Gmina KONIECPOL

ZASADY SEGREGACJI ODPADÓW

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNALNE W KONIECPOLU Sp. z o. o.

SZKŁO
WRZUCAMY:
- BUTELKI I SŁOIKI PO NAPOJACH I ŻYWNOŚCI (w tym butelki po napojach alkoholowych i olejach roślinnych)
- SZKLANE OPAKOWANIA PO KOSMETYKACH (jeżeli nie są wykonane z trwale połączonych kilku surowców)

PAPIER
WRZUCAMY:
- OPAKOWANIA Z PAPIERU I TEKTURY
- GAZETY, CZASOPISMA I ULOTKI
- ZESZYTY
- PAPIER BIUROWY

BIOODPADY
WRZUCAMY:
- ODPADKI WARZYWNE I OWOCOWE
- POZOSTAŁOŚCI JEDZENIA Z OWOCÓW I WARZYW
- GAŁĘZIE DRZEW I KRZEWÓW
- SKOSZONA TRAWA, LIŚCIE, KWIATY
- TROCINY, KORA DRZEW

TWORZYWA SZTUCZNE I METALE
WRZUCAMY:
- BUTELKI PLASTIKOWE
- NAKRĘTKI, KAPSLE I ZAKRĘTKI OD SŁOIKÓW
- PLASTIKOWE OPAKOWANIA, TOREBKI, WORKI FOLIOWE
- KARTONY PO MLEKU / SOKACH
- PUSZKI PO ŻYWNOŚCI
- FOLIĘ ALUMINIOWĄ
- OPAKOWANIA PO ŚRODKACH CZYSTOŚCI, KOSMETYKACH

ZMIESZANE
WRZUCAMY:
- WSZYSTKO, CZEGO NIE MOŻNA WYRZUCIĆ DO POZOSTAŁYCH POJEMNIKÓW, A CO NIE JEST ODPADEM NIEBEZPIECZNYM

DWA SUKCESY ZA JEDNYM ZAMACHEM

Monika Wójcik, fot. Urząd Gminy Konopiska

Podczas niedawnych zawodów w Dąbrowie Górniczej rodzime mażoretki zdobyły mistrzostwo Polski w kategorii juniorek. Z kolei seniorki zajęły pierwsze miejsce w jednym z układów scenicznych.

Zawody, podczas których wystąpiło pięćdziesiąt dziewięć zespołów z całej Polski, odbywały się od 4 do 7 maja. Łącznie wszystkie zespoły zaprezentowały się w pięciuset pięćdziesięciu jeden choreografiach. Rywalizacja była duża i naznaczona wysokim poziomem.

Sukces dziewcząt stał się okazją do złożenia przez włodarza Konopisk gratulacji i słów uznania za całokształt pracy dla Magdaleny Chętkowskiej, instruktorki działających na terenie gminy grup mażoretkowych oraz jej podopiecznych.

PREZYDENT PRZYZNAŁ, A WÓJT WRĘCZYŁ

Monika Wójcik, fot. Urząd Gminy Konopiska

Pod koniec kwietnia w Aleksandrii Pierwszej miała miejsce uroczystość wręczenia medali za długoletnie pożycie małżeńskie. Tym razem pół wieku spędzonego razem świętowało dwadzieścia jeden par.

- Małżeństwo to związek, który wymaga zaangażowania, cierpliwości, szacunku i miłości. To piękny dar, który warto pielęgnować każdego dnia. Państwo, którzy obchodzą swoje Złote Gody, to doskonały przykład, jak przez całe życie trwać w miłości i szacunku do drugiej osoby - mówiła do zebranych Katarzyna Borecka, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Konopiskach.

To ona wspólnie z wójtem Jerzym Żurkiem i przewodniczącym rady gminy Edwardem Bałdygą wręczała podczas spotkania medale za długoletnie pożycie małżeńskie. Przyznawane są one przez prezydenta RP i nadaje się je tym parom, które przeżyły w jednym i trwałym związku co najmniej pięćdziesiąt lat.

- Oprócz oficjalnego odznaczenia jubilaci otrzymali również upominki oraz kwiaty. Uroczystość uświetnił występ zespołu Walentynki pod przewodnictwem Bogusławy Piwowarczuk - informuje Ewa Stefanowska-Lasoń z urzędu gminy.

W gronie jubilatów znaleźli się: Henryka i Henryk Budzik, Lilla i Jan Cichoń, Bogusława i Ryszard Czaja, Jadwiga i Longin Frania, Alicja i Kazimierz Gomuła, Jadwiga i Edward Gorzelak, Grażyna i Leszek Jagusiak, Jadwiga i Krzysztof Kościelniak, Mieczysława i Wiesław Krętkowscy, Barbara i Bogdan Kuśmierscy, Krystyna i Zenon Kuśmierscy, Wanta i Tadeusz Lis, Jadwiga i Eugeniusz Majdzik, Dorota i Henryk Nierobiś, Lidia i Zdzisław Nowak, Teresa i Ryszard Nowak, Henryka i Leopold Rokiccy, Mirosława i Stanisław Sławik, Teresa i Antoni Swab, Irena i Stanisław Terliccy, Krystyna i Henryk Wiewiórka.

RODZINNA IMPREZA W KONOPISKACH

Monika Wójcik, fot. Urząd Gminy Konopiska

W połowie maja w miejscowej hali sportowej w zorganizowano „Dzień Rodziny". To widowisko artystyczne, które miało za zadanie zaprezentować przybyłej publiczności kunszt artystyczny wszystkich sekcji kulturalnych działających pod auspicjami Gminnego Centrum Kultury i Sportu w Konopiskach.

W ponad półtoragodzinnym programie przewidziano występy Zespołu Pieśni i Tańca „Konopielki", tancerzy z grupy „Dropsiki", mażoretek „Szyk" czy pokazów tańca nowoczesnego w wykonaniu młodzieży z XD Squad, Hashtag Grupy oraz Break Kids. Uczestnicy wydarzenia mogli też obejrzeć pokazy akrobatyczne czy posłuchać gry na keyboardzie w wykonaniu Bartosza Osińskiego.

- Młodsze pokolenie pokazało swój talent w niezwykle efektowny sposób. Dzieci i młodzież doskonale zaprezentowały swoje umiejętności - przekonuje Ewa Stefanowska-Lis z urzędu gminy. - Podsumowując widowisko wójt Jerzy Żurek podziękował za zaangażowanie oraz występy wszystkim artystom oraz instruktorom prowadzącym sekcje - dodaje.

FINAŁ SZACHOWYCH MISTRZOSTW. TO JUŻ DZIESIĄTA EDYCJA TURNIEJU

Monika Wójcik, fot. Urząd Gminy Konopiska

Ostatniego dnia kwietnia odbyło się rozdanie nagród w ramach X Szachowych Mistrzostw Gminy Konopiska.

Podczas trwania zawodów szachiści rozegrali jedenaście turniejów, wyłaniających mistrza gminy w trzech kategoriach wiekowych. Pierwsza dotyczyła uczniów siódmych i ósmych klas szkół podstawowych, druga - młodzieży ze szkół średnich, a trzecia przypisana została seniorom.

- Po zakończeniu cyklu zawodów podsumowano punkty i wyłoniono najlepszych zawodników - informuje Mariola Łyszczarz z Gminnego Centrum Kultury i Sportu w Konopiskach, który był organizatorem wspomnianych mistrzostw.

Wśród najmłodszych uczestników najlepszy okazał się Michał Solecki. Z grona młodzieży uczęszczającej do szkół średnich rywali zdeklasował Mikołaj Wolański, a spośród seniorów na pierwszej lokacie wylądował Włodzimierz Hofman.

Zawodnicy z największą ilością zdobytych punktów otrzymali pamiątkowe dyplomy, puchary i upominki, które wręczyła im Iwona Lisek, zastępca wójta Jerzego Żurka.

Z kolei dla Stanisława Żugaja organizatorzy przygotowali specjalne podziękowanie za wieloletnie starty w rozgrywkach szachowych i godne reprezentowanie sołectwa Hutki i gminy w tych zmaganiach. Jednak niedyspozycja zdrowotna nie pozwoliła panu Stanisławowi na odebranie podziękowania - dodaje Mariola Łyszczarz, zapraszając jednocześnie wszystkich chętnych szachistów z terenu gminy do udziału w tegorocznych spotkaniach.

RUSZYŁ NABÓR NA ŁAWNIKÓW

Monika Wójcik, fot. Freepik

Dwie osoby z terenu gminy mają szansę na płatne uczestnictwo w procesach prowadzonych przez częstochowskie sądy pracy jako ławnicy. O tym, kto zostanie wybrany, zdecyduje rada gminy na podstawie zgłoszonych kandydatur.

Ławnikiem może zostać osoba korzystająca z pełni praw cywilnych i obywatelskich. Warunkiem jest ukończony trzydziesty rok życia, jednak nie więcej niż siedemdziesiąty. Kandydatów musi cechować dobry stan zdrowia, nieskazitelny charakter, a także co najmniej wykształcenia średnie lub średnie branżowe. Chętni muszą też być aktywni zawodowo - pracować na etacie, prowadzić działalność gospodarczą albo mieszkać w miejscu kandydowania co najmniej od roku.

Kandydatów na ławników mogą zgłaszać stowarzyszenia, inne organizacje społeczne i zawodowe zarejestrowane na podstawie przepisów prawa z wyłączeniem partii politycznych oraz grono co najmniej pięćdziesięciu obywateli mających czynne prawo wyborcze i zamieszkujące stale na terenie gminy.

Zgłoszenia należy składać w biurze rady gminy do końca czerwca. Konieczne jest do tego wypełnienie karty zgłoszenia, którą można znaleźć na stronie gminy w Biuletynie Informacji Publicznej. Kandydat musi dołączyć do niej informację, iż nie był karany oraz oświadczenie, że nie jest prowadzone przeciwko niemu postępowanie o przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub przestępstwo skarbowe oraz że nie został pozbawiony władzy rodzicielskiej, a także, że władza rodzicielska nie została mu ograniczona ani zawieszona. Konieczne będzie także załączenie zaświadczenia lekarskiego o braku przeciwwskazań do wykonywania funkcji ławnika.

- Co ważne, dokumenty te powinny być opatrzone datą nie wcześniejszą niż trzydzieści dni przed dniem zgłoszenia - informują gminni urzędnicy.

Niezbędne będą również dwa aktualne zdjęcia zgodnie z wymogami stosowanymi przy składaniu wniosku o wydanie dowodu osobistego.

- Do zgłoszenia kandydata na ławnika dokonanego na karcie zgłoszenia przez stowarzyszenie, inną organizację społeczną lub zawodową trzeba dołączyć również aktualny odpis z Krajowego Rejestru Sądowego albo odpis bądź zaświadczenie potwierdzające wpis do innego właściwego rejestru, lub ewidencji dotyczącej tej organizacji. Z datą nie wcześniejszą niż trzy miesiące przed dniem zgłoszenia - dodają pracownicy urzędu gminy.

W przypadku zgłoszenia kandydata przez obywateli dołącza się również listę osób zawierającą ich imiona i nazwiska, numer PESEL, miejsce stałego zamieszkania i własnoręczny podpis każdej z pięćdziesięciu osób zgłaszających kandydata.

Kandydaci przed wyborami podlegają zaopiniowaniu przez zespół powołany przez Radę Gminy Konopiska. Radni, w głosowaniu tajnym, najpóźniej w październiku dokonają wyboru spośród zgłoszonych kandydatur.

REKLAMA

IMPREZA POD PATRONATEM WÓJTA GMINY KONOPISKA JERZEGO ŻURKA

DNI GMINY KONOPISKA

24-25 CZERWCA 2023

STADION IM. IRENY SZEWIŃSKIEJ
W KONOPISKACH

SOBÓTKA

CZADOMAN

24 CZERWCA

15:00 – OTWARCIE IMPREZY

15:15 - KONKURS „LEGENDY JURY"

15:20 - PREZENTACJE ARTYSTYCZNE ZESPOŁÓW Z GMIN PARTNERSKICH

17.30 – OBRZĘDY SOBÓTKOWE

18:00 - OGŁOSZENIE WYNIKÓW KONKURSÓW

18.30 – KONCERT KRZYSZTOFA DRYNDY
Z TOWARZYSZENIEM MICHAŁA RORATA I SEBASTIANA JANIKA

20.30 – GWIAZDA WIECZORU: CZADOMAN

22.00 – ODPALENIE SOBÓTKI

22.05 – PAWEŁ KULEJ 10-lat ONE MAN SHOW

23.00 – POKAZ SZTUCZNYCH OGNI

ZABAWA TANECZNA

25 CZERWCA

15.00 – WYSTĘPY ARTYSTYCZNE:

- SZKÓŁ I PRZEDSZKOLI Z TERENU GMINY KONOPISKA,
- ZESPOŁÓW WALENTYNKI I ŚPIEWACZY GMINY KONOPISKA,
- GRUPY TANECZNEJ STOWARZYSZENIA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH PROMETEUS,
- ZESPOŁÓW GCKiS: BREAK KIDS, HASHTAG GRUPA, XD SQUAD, MAŻORETEK „SZYK", DROPSIKI

19:00 - GWIAZDA WIECZORU: CHŁOPCY Z PLACU BRONI

20:00 - GWIAZDA WIECZORU: ZBÓJE

21:30 - BLANCHE & MICHAEL

22:30 - ZAKOŃCZENIE

NIEDZIELNĄ IMPREZĘ POPROWADZI KONFERANSJER, ZWYCIĘZCA „MARATONU UŚMIECHU" - **JANUSZ BENESZ**

WSTĘP WOLNY

ATRAKCJE:
WESOŁE MIASTECZKO, WIELKA WYMIANA KSIĄŻEK, STOISKO KGW, GASTRONOMIA, ANIMACJE DLA DZIECI

ORGANIZATOR

Województwo Śląskie
Regionalny Ośrodek Kultury w Częstochowie
Instytucja kultury Samorządu Województwa Śląskiego

PARTNERZY

manager

PARTNERZY MEDIALNI

Serwis Częstochowska
Radio Jura 93,8
Orion Studio Częstochowa
Panorama
Życie Częstochowy
Częstochowskie Informacje www.Czest.Info
Gazeta Regionalna.com

SPONSORZY

KOST-BET
Miedziński
Dziedzicki
ecofan
Kwiaciarnia Lirata
Investor
PZDM Strach
GTV Bus
cz.info
Gazeta Wyborcza
aleksandria
park korzonek
TOM-TRANS
DOMAX
ancora
GLOBAL
Bank Spółdzielczy Konopiska
PHU MOTIS Tadeusz Moczarski
Family
Czterry Łapy
Lewiatan
expressmarket

Z ŻYCZENIAMI DWUSTU LAT ŻYCIA DLA PANI HELENY

Piotr Biernacki, fot. Urząd Gminy Miedźno

20 maja najstarsza mieszkanka gminy obchodziła swoje sto trzecie urodziny. Z gratulacjami i życzeniami do solenizantki wybrała się także delegacja gminy.

Helena Kasprzyk z Ostrów nad Okszą urodziła się w 1920 roku. Ten wyjątkowy dzień urodzin spędziła otoczona licznym gronem najbliższych w osobach dzieci, wnuków i prawnuków, a także przyjaciół oraz sąsiadów.

Miejscowy proboszcz w jej intencji odprawił mszę świętą. Potem były już tylko życzenia, kwiaty, gratulacje i tradycyjne świętowanie.

- Wójt Piotr Derejczyk, przewodniczący rady gminy Zdzisław Bęben oraz inspektor Anna Ćwik winszowali pani Helenie kolejnych wielu lat życia w tak znakomitym zdrowiu, pogodzie ducha i pomyślności - podkreśla Daria Piątek, rzecznik prasowy urzędu.

KAŻDY CHĘTNY MOŻE NABYĆ WĘGIEL OD GMINY MIEDŹNO

Piotr Biernacki, fot. Pixabay

W połowie maja miejscowy urząd zaczął przyjmować wnioski w ramach końcowej sprzedaży węgla i jego pochodnych.

Dzięki nowelizacji ustawy o zakupie preferencyjnym paliwa stałego przez gospodarstwa domowe wprowadzono, a właściwie zniesiono kilka ograniczeń dla samorządów, które przystąpiły do programu dystrybucji tego opału.

Węgiel może teraz nabyć każdy, nawet mieszkaniec spoza gminy, byleby był uprawniony do dodatku węglowego. Nie obowiązują już również limity ilościowe na gospodarstwo domowe, można kupić dowolny tonaż.

W zasobach gminy Miedźno według stanu na połowę maja pozostało ponad dwieście piętnaście ton ekogroszku i czterdzieści siedem ton orzecha. Cena, za jaką samorząd oferuje węgiel to 1,7 tys. zł za tonę paliwa.

Nowe wnioski przyjmowane są do końca czerwca lub do wyczerpania posiadanych zapasów. Chętni muszą się zatem pospieszyć, gdyż ostatecznym terminem, do którego gmina będzie mogła prowadzić sprzedaż, jest 31 lipca.

- Wniosek o zakup składa się na piśmie lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej. W tym drugim przypadku powinien zostać opatrzony kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym - informuje Daria Piątek, rzecznik prasowy urzędu gminy.

MIESZKAŃCY BAWILI SIĘ NA PIKNIKU RODZINNYM

Piotr Biernacki, fot. Urząd Gminy Miedźno

14 maja rodzice uczniów uczęszczających do Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Miedźnie zorganizowali piknik rodzinny „Razem możemy więcej". Była świetna zabawa, popisy sceniczne i smakowite kulinaria.

Na sukces niewątpliwie wpływ miała niezwykle profesjonalna organizacja wydarzenia. Były gry i zabawy, mecze piłki nożnej, rodzinne zawody i pokazy strażackie, a także wizyta motocyklistów czy prezentacja sztuk walki. Piknik stał się też okazją do zaprezentowania wszechstronnych talentów artystycznych dzieci korzystających na co dzień z oferty Gminnego Ośrodka Kultury w Miedźnie. Swoje muzyczne inspiracje przedstawili także muzycy Orkiestry Dętej OSP Miedźno. Wyjątkową oprawę uświetniły ponadto pyszności do jedzenia, przygotowane przez miejscowe gospodynie.

- Chcielibyśmy serdecznie podziękować Radzie Rodziców ZSP w Miedźnie za zaproszenie do uczestnictwa w tym niezwykłym wydarzeniu i jednocześnie pogratulować inicjatywy, która przyczyniła się do integracji całych rodzin, połączonej z zabawą i relaksem na świeżym powietrzu - podkreślił wójt Piotr Derejczyk.

UCZNIOWIE Z OSTRÓW NAD OKSZĄ BĘDĄ MIEĆ ZIELONĄ PRACOWNIĘ

Piotr Biernacki

Zespół Szkolno-Przedszkolny w Ostrowach nad Okszą jest jedną ze stu placówek w województwie, do których trafi w tym roku wsparcie finansowe na stworzenie ekopracowni.

Klasę pod szyldem „Ekologiczne To i Owo" uda się utworzyć dzięki otrzymanej dotacji z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach w ramach konkursu „Zielona Pracownia 2023". Dofinansowanie wyniesie 48 tys. zł, co pozwoli pokryć 80 proc. szacowanych przez gminę wydatków na ten cel.

Wcześniej, w połowie marca, szkoła otrzymała 12 tys. zł wsparcia na przygotowanie dokumentacji samej koncepcji mającej powstać przestrzeni.

Zgłoszony projekt był więc na tyle kreatywny i innowacyjny, że zyskał aprobatę jury konkursowego. A konkurencja była silna. Łącznie wpłynęło sto pięćdziesiąt pięć zgłoszeń.

Dofinansowanie pozwoli nie tylko wykonać niezbędne prace remontowe, ale i doposażyć przestrzeń w odpowiednie pomoce edukacyjne, sprzęt multimedialny, komputerowy oraz meble.

Celem konkursu „Zielona Pracownia" organizowanego od już dziewięciu lat przez WFOŚiGW w Katowicach jest dofinansowanie w formie dotacji wniosków dotyczących utworzenia pracowni na potrzeby nauk przyrodniczych, biologicznych, ekologicznych, geograficznych, chemiczno-fizycznych czy geologicznych w klasach od 4 do 8 szkół podstawowych oraz w szkołach średnich.

Jak podaje instytucja, w szkołach województwa śląskiego dzięki tym pieniądzom powstało do tej pory łącznie pięćset trzydzieści dziewięć pracowni, za kwotę ponad 22 mln zł.

WYSTARALI SIĘ O PIENIĄDZE NA ANTYSMOGOWE DZIAŁANIA

Piotr Biernacki, fot. Tomasz Żak/UMWS

Gmina Miedźno została beneficjentem pilotażowej edycji marszałkowskiego konkursu na zadania wspierające śląskie gminy w działaniach poprawiających jakość powietrza. Zarząd województwa nagrodził także te samorządy, które najlepiej sobie w tym aspekcie radzą i osiągają najlepsze wskaźniki klimatyczne.

Na zainicjowany w połowie lutego Marszałkowski Program Poprawy Jakości Powietrza, którego budżet sięgnął kwoty 5,7 mln zł, wpłynęły sto pięćdziesiąt trzy wnioski na łączną kwotę przekraczającą 12 mln zł. Nabór był prowadzony w dwóch kategoriach - „Inicjatywa Antysmogowa" i „Gmina Pełną Piersią".

To nowe działanie władz wojewódzkich ma być cykliczne, a w formie konkursów rozdzielać finanse na zadania, które przyczyniają się do ograniczenia szkodliwych substancji w atmosferze. W ten sposób ma płynąć wsparcie do gmin.

- Marszałkowski Program Poprawy Jakości Powietrza stanowi wzmocnienie i rozszerzenie działań Województwa Śląskiego mających na celu zapobieganie negatywnemu oddziaływaniu zanieczyszczeń na zdrowie ludzi i na środowisko, poprzez udzielenie gminom pomocy finansowej w formie dotacji celowej we wdrażaniu zapisów tzw. uchwały antysmogowej oraz działań realizowanych w ramach Programu Ochrony Powietrza - podkreślają przedstawiciele urzędu marszałkowskiego.

W ramach „Gminy Pełną Piersią" natomiast chciano nagrodzić te, które najlepiej radzą sobie z ochroną powietrza. Pomiędzy samorządy rozdzielono nagrody finansowe, które mogą być przeznaczone na konkretne przedsięwzięcia proekologiczne. W ogłoszonych niedawno wynikach wyróżniono pięć, w tym Godów, Gorzyce i Świerklany oraz Krzyżanowice i Marklowice.

W „Inicjatywie Antysmogowej" pieniędzy było więcej, bo 5 mln zł. Beneficjentów jest więc spore grono, gdyż wsparto realizację trzydziestu jeden zadań. Wśród nich znalazła się także gmina Miedźno.

- Otrzymamy wsparcie ponad 120 tys. zł na zadania z zakresu kontroli jakości powietrza na terenie naszej gminy. Sukces tym większy, iż zainteresowanie konkursem było ogromne. Łączna kwota złożonych wniosków o udzielenie pomocy finansowej przekroczyła dwukrotnie pulę dostępnych środków. Symboliczny czek z rąk marszałka Jakuba Chełstowskiego odebrała w imieniu naszego samorządu sekretarz Anna Kuras - mówi Daria Piątek, rzecznik prasowy urzędu gminy.

AKCJA I REAKCJA. WJAZD DO STRAŻNICY POPRAWIONY

Piotr Biernacki, fot. Urząd Gminy Miedźno

Przed miesiącem informowaliśmy o niedopatrzeniu Powiatowego Zarządu Dróg w Kłobucku, który przy okazji modernizacji powiatowej drogi we Władysławowie źle wykonał wjazd do tamtejszej strażnicy. Problem został zażegnany.

Przebudowany wjazd do bramy OSP okazał się zbyt wąski. Wykonano go na szerokość bramy tymczasowej, postawionej przez wykonawcę przebudowy miejscowej remizy. Oryginalny był znacznie szerszy, o około półtora metra.

Po interwencji redakcji oraz naciskom ze strony miejscowych władz i samych druhów, PZD skonsultował całą sprawę z wykonawcą i obiecał poszerzyć wjazd do właściwej szerokości bramy.

Jak na urzędnicze standardy reakcja była szybka. Pod koniec maja wykonawca uzupełnił sporny odcinek wjazdu na teren remizy. Wypada pochwalić, a strażakom życzyć już teraz wyłącznie szerokości.

KOLEJNE INWESTYCJE GMINY W TERENY REKREACYJNE W BOROWEJ

Piotr Biernacki, fot. Urząd Gminy Miedźno

Wójt Piotr Derejczyk pozyskał właśnie kolejne pieniądze na rewitalizację terenów rekreacyjnych w Borowej. Po ubiegłorocznej inwestycji w budowę bulwarów, a jeszcze wcześniej plaży, tuż obok zbiórka wodnego i rzeki Białej Okszy ma teraz powstać także tężnia solankowa.

Teren, który gmina chce zagospodarować, jest obecnie obszarem luźnej zieleni parkowej, z niewielkim zbiornikiem wodnym w jego centralnej części. Dotychczasowe nakłady pozwoliły znacznie podnieść jego atrakcyjność, ale jak informują miejscowi urzędnicy, na obszarze brak jest infrastruktury, która umożliwiałaby osobom odwiedzającym spacery po tym terenie oraz odpoczynek.

Wsparcie na realizację kolejnego etapu rewitalizacji tego obszaru udało się gminie zdobyć z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Wyniesie ono 250 tys. zł, a więc maksymalną wielkość, jaką można było otrzymać w konkursie „Zielona przestrzeń". Do tego trochę dołoży i lokalny budżet. Koszt założonych prac oszacowano wstępnie bowiem na 303 tys. zł.

- Zadanie przewiduje między innymi budowę tężni solankowej, która, mamy nadzieję, będzie przyciągać do nowej przestrzeni mieszkańców i turystów. Bez wątpienia będzie to element wyróżniający, gdyż w najbliższej okolicy nie ma jeszcze takiego obiektu - podkreśla wójt Piotr Derejczyk.

Poza budową wspomnianej tężni obszar zostanie uporządkowany, głównie z samosiejek i chaotycznie rosnących krzaków. To obiecali zrobić sami mieszkańcy Borowej, których udział w pracach jest jednym z warunków przyznania dotacji. Posadzą oni także trzydzieści cztery nowe drzewa liściaste, a wyłoniony wykonawca zajmie się ponadto budową ścieżek o nawierzchni z klińca kamiennego oraz schodów z prefabrykowanych bloków betonowych łączących ścieżkę z istniejącym chodnikiem. Zakupione i zamontowane będą także elementy małej architektury parkowej.

- Naszym celem jest stworzenie atrakcyjnej przestrzeni do spędzania wolnego czasu, przy wykorzystaniu naturalnej charakterystyki terenu. Zwiększenie atrakcyjności tego miejsca przyciągnie większą liczbę okolicznych mieszkańców, jak i również turystów, spacerowiczów i rowerzystów, umożliwiając im korzystanie z walorów, jakimi niewątpliwie jest znajdujący się tam zbiornik wodny, piękny park, a wkrótce i projektowana tężnia solankowa - zaznacza wójt Derejczyk.

STARY I AWARYJNY WODOCIĄG ZOSTANIE WYREMONTOWANY. WYKONAWCA DOBUDUJE TEŻ NOWY ODCINEK

Monika Wójcik, fot. Urząd Gminy Mstów

Prawie 2,2 mln zł kosztować będzie przebudowa wodociągu w Jaskrowie. Gmina na tę inwestycję pozyskała ponad 1,7 mln zł z finansowanego przez podatników tzw. „Polskiego Ładu".

- Istniejąca sieć wodociągowa, zlokalizowana wzdłuż drogi wojewódzkiej w Jaskrowie począwszy od zatoki autobusowej przy ulicy Częstochowskiej w kierunku Osady Leśnej jest w złym stanie technicznym i ulega ciągłym awariom. Ten wykonany z rur żeliwnych wodociąg jest już mocno wyeksploatowany, a to przekłada się na złą jakość wody i liczne straty - argumentuje konieczność modernizacji wójt Tomasz Gęsiarz.

Włodarz Mstowa podpisał niedawno umowę na przebudowę wspomnianego wodociągu z częstochowską spółką Hydromex Plus. Zapisy kontraktu przewidują całkowite zakończenie prac za osiemnaście miesięcy. Zadanie obejmie przebudowę istniejącego odcinka o długości tysiąca dwustu metrów i zbudowanie nowego, liczącego trzysta dwadzieścia metrów.

- Przebudowie poddane zostanie także dwadzieścia osiem przyłączy o długości liczącej około ośmiuset pięćdziesięciu metrów - dodaje wójt Gęsiarz.

Prace podzielone zostaną na dwa etapy. Pierwszy dotyczy opracowania dokumentacji projektowej w ramach programu funkcjonalno-użytkowego wraz z uzyskaniem pozwolenia na budowę oraz wszystkich uzgodnień, decyzji administracyjnych i opinii niezbędnych dla zrealizowania zadania inwestycyjnego. Drugi, to już sama realizacja wcześniej wspomnianych robót budowlanych wraz z niezbędną infrastrukturą towarzyszącą.

W ZAWADZIE OFICJALNIE RUSZYŁ SEZON GRILLOWY. TAMTEJSZA SPOŁECZNOŚĆ ŚWIĘTOWAŁA W NOWEJ ALTANIE

Monika Wójcik, fot. Urząd Gminy Mstów

Mieszkańcy Zawady zyskali właśnie nowe miejsce spotkań integracyjnych. Chodzi o zakupioną z funduszu sołeckiego altanę, która stanęła na placu obok tamtejszej remizy.

Jak informuje urząd gminy, okazją do uroczystego oddania altany do użytku był niedzielny piknik, jaki zorganizowały panie z Koła Gospodyń Wiejskich „Jabłuszka" w Zawadzie. Organizatorki podkreślają, że rozpoczęcie sezonu grillowego można uznać za w pełni udane. Wydarzenie zgromadziło doborowe towarzystwo, było mnóstwo śmiechu i zabawy, odbył się też turniej piłki siatkowej.

- Cieszymy się, że przyszliście i zaangażowaliście się w życie naszej małej lokalnej społeczności. Pozostaje nam mieć nadzieję na kolejne tak wspaniale popołudnia. Mamy już miejsce do spotkań, korzystajmy z niego i szanujmy je, by służyło nam jak najdłużej - mówiły do przybyłych na grilla okolicznych mieszkańców.

Drewniana altana ogrodowa wraz z domkiem narzędziowym zajmują łączną powierzchnię 35 m². Nowy nabytek idealnie sprawdzi się do organizacji wszelkiej maści imprez plenerowych.

WJAZD DO SZKOŁY JUŻ NIE STRASZY

Monika Wójcik, fot. Urząd Gminy Mstów

Jeszcze do niedawna przestrzeń prowadząca od bramy wjazdowej w kierunku budynku Szkoły Podstawowej w Mokrzeszy miała nawierzchnię trawiastą i ziemną. Teraz plac przed placówką jest już utwardzony kostką brukową.

- Obecnie wizualnie wygląda to bardziej estetycznie, a przy okazji może też służyć jako miejsce parkingowe - informuje wójt Tomasz Gęsiarz.

W ramach zagospodarowania tego terenu ekipa budowlańców wykonała niezbędne prace ziemne i podbudowę, ułożyła kostkę brukową, a następnie obsadziła obrzeża i krawężniki najazdowe. Na zakończenie prac uporządkowano całość obszaru, który został poddany modernizacji.

NIE DALI SOBIE STRZELIĆ ANI JEDNEGO GOLA I PO CAŁOŚCI ROZGROMILI KONKURENCJĘ

Monika Wójcik, fot. Urząd Gminy Mstów

17 maja w Kruszynie odbyła się dziewiętnasta edycja turnieju piłki nożnej o puchar wójta tej gminy. Drużyna z Mstowa zdeklasowała rywali i zajęła pierwsze miejsce.

W wydarzeniu wystąpiły reprezentacje pięciu szkół. Oprócz ekipy gospodarzy obecni byli piłkarze z Jackowa, Lgoty Małej, Mstowa i Widzowa.

- Rodzima drużyna okazała się bezkonkurencyjna, pewnie wygrywając wszystkie swoje mecze i zajmując pierwsze miejsce w turnieju - informuje urząd gminy.

Aż dwanaście bramek dla reprezentacji ze Szkoły Podstawowej w Mstowie zdobył Oliwier Zgrzebny, wywalczając sobie przy okazji tytuł króla strzelców. Trzy gole strzelił Bartosz Baryś, a dwa Mikołaj Małasiewicz. Po jednym celnym strzale na swoich kontach skolekcjonowali Krystian Kempa, Filip Kopel, Kordian Reterski i Dawid Kopcik.

SZCZEGÓLNA UROCZYSTOŚĆ Z OKAZJI DNIA FLAGI RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Monika Wójcik, fot. Urząd Gminy Mstów

2 maja harcerze i zuchy z III Środowiskowego Szczepu Harcerskiego „Skała" zorganizowali patriotyczną uroczystość i rajd.

W obchodach majowego święta udział wzięła też polska młodzież z Litwy z gimnazjum w Solecznikach, która w gminie pojawiła się wraz z opiekunami. Całość rozpoczął apel na mstowskim rynku poświęcony rodzimym bohaterom.

Jak informują inicjatorzy wydarzenia, miejsce apelu nie zostało wybrane przypadkowo. Bowiem to tutaj sto sześćdziesiąt lat temu rosyjski zaborca, organizując publiczne egzekucje, mordował uczestników Powstania Styczniowego.

- Wciągnięta została flaga na maszt, odpalono znicze, a grupa mundurowych złożyła uroczyste przyrzeczenie - relacjonują harcerze.

Następnie w asyście tutejszych druhów uczestnicy przeszli do kościoła parafialnego w Mstowie, gdzie zwiedzili klasztor, a następnie zawitali do szkoły w Jaskrowie. Całe przedsięwzięcie zakończyło wspólne ognisko na placu przed placówką.

TRZECI I OSTATNI ETAP BUDOWY CHODNIKA BĘDZIE KOSZTOWAŁ PONAD TRZY MILIONY

Monika Wójcik, fot. Urząd Gminy Mstów

W ciągu drogi powiatowej 1077S powstaje ponad dwukilometrowy chodnik, stanowiący trzeci i ostatni etap prac prowadzonych na odcinku od Cegielni do Kuchar. Inwestycja pochłonie ponad 3,2 mln zł, z czego pozyskane na tę realizację środki to aż 2 mln zł.

Droga powiatowa 1077S stanowi ważne połączenie gmin Mstów i Kłomnice i jak podkreślają miejscowe władze jest mocno obciążona ruchem kołowym.

- Brak chodnika na wskazanym odcinku narażał do tej pory pieszych na znaczne niebezpieczeństwo - przekonuje wójt Tomasz Gęsiarz.

W ramach prowadzonego zadania powstanie odcinek chodnika z kostki brukowej o długości dwóch tysięcy stu metrów wraz z odwodnieniem i budową przejścia dla pieszych. Urzędnicy z Mstowa zapewniają, że poprawione zostanie także oznakowanie pionowe i poziomie na całej jego długości.

Wspomnianą inwestycję gmina realizuje wspólnie z częstochowskim starostwem. Wartość prac sięga 3,25 mln zł, natomiast 2 mln zł na to zadanie udało się pozyskać z finansowanego przez podatników tzw. „Polskiego Ładu".

- Wybudowanie aktualnie powstającego odcinka będzie ostatnim, końcowym etapem całości zadania. Pierwszy etap, który objął modernizację blisko czterystumetrowego odcinka finalizowaliśmy w 2019 roku, z kolei rok później realizowany był drugi etap, tym razem liczący pięćset dwadzieścia metrów - dodaje wójt Tomasz Gęsiarz.

SUKCES MŁODYCH PIŁKARZY

Monika Wójcik, fot. Urząd Gminy Mstów

Pod koniec kwietnia w Widzowie rozegrany został Memoriał Bogdana Tylikowskiego, podczas którego reprezentanci ze Szkoły Podstawowej w Mstowie wywalczyli pierwsze miejsce.

W finałowym turnieju udział wzięły reprezentacje placówek oświatowych z Kruszyny, Mstowa, Zawady i wspomnianego Widzewa. W każdym ze starć mstowscy piłkarze rozgramiali swoich konkurentów.

Najwięcej, bo aż dwanaście bramek strzelił Oliwier Zgrzebny. Trzy na swoim koncie skolekcjonował Dawid Szerszeń, natomiast Bartosz Baryś, Kacper Radecki, Igor Wawrzyniak i Mikołaj Małasiewicz strzeli po jednym golu każdy.

Jak podkreślają organizatorzy turnieju, zawodnicy z Mstowa zdobyli również indywidualne wyróżnienia. Wspomniany Oliwier Zgrzebny został królem strzelców, a tytuł najlepszego bramkarza zdobył Kacper Radecki, który w całym turnieju wpuścił tylko dwie bramki.

REKLAMA

Wójt Gminy Mstów **Tomasz Gęsiarz** zaprasza

MSTOWSKA NOC ŚWIĘTOJAŃSKA

17 czerwca 2023
sobota

DODATKOWO:
ognisko
warsztaty wyplatania wianków
atrakcje dla dzieci i młodzieży
(dmuchańce, kule wodne itp.)

- stoisko z gadżetami Mistrza Polski - RKS Raków Częstochowa
- oficjalna maskotka klubu - Medalik
- puchar, trofeum za zdobycie tytułu

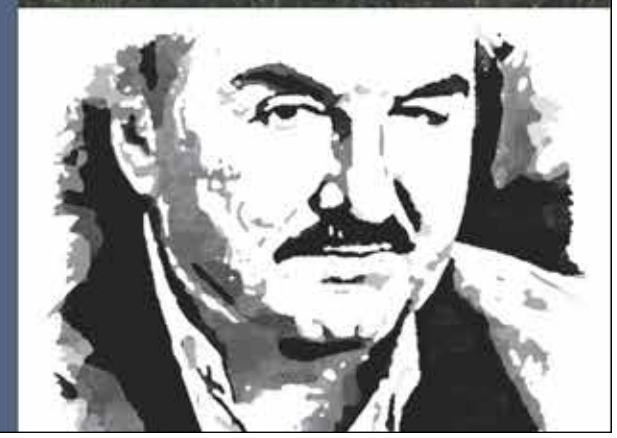

18.00 KGW Mstowianki
18.30 na rock'ową nutę zespół Fuzz'Ya
19.30 kapela góralska BESKID
największe hity muzyki góralskiej + wodzirej
21.00 DEFIS
autorzy przebojów "Jeszcze raz", "Jeden taniec, jedna noc", "Musisz się starać"
22.15 Pokaz laserów
22.30 Gdy nam śpiewał Krzysztof Krawczyk
największe hity legendarnego Trubadura
23.30 Dyskoteka DJ Maciek

KORT GOTOWY NA OTWARCIE SEZONU

Monika Wójcik, fot. Urząd Gminy Poczesna

Gminne Centrum Kultury, Informacji i Rekreacji w Poczesnej zaprasza miejscowych miłośników gry w tenisa do rezerwacji kortu, który mieści się w Hucie Starej B.

Obiekt został właśnie przygotowywany do sezonu letniego, a wszyscy zainteresowani do korzystania z możliwości jakie oferuje mogą rezerwować go dzwoniąc pod numer 609 739 878.

W JEDNEJ Z MIEJSCOWOŚCI POWSTAJE NOWY BUDYNEK DO INTEGRACJI

Monika Wójcik, fot. Aneta Nawrot/Urząd Gminy Poczesna

Gminne Centrum Kultury, Informacji i Rekreacji w Poczesnej wzbogaci się o nowy obiekt w Hucie Starej B. Chodzi o wolnostojący, parterowego budynek składający się z pięciu segmentów.

Zgodnie z zamysłem urzędu gminy, obiekt w Hucie Starej B służyć ma przede wszystkim integracji społecznej i rozwojowi lokalnego sportu. Po zakończeniu inwestycji mieścić się tam będzie między innymi zaplecze dla boiska sportowego i otwartego basenu. Projekt budowlany przewiduje również stworzenie wielofunkcyjnej sali, pomieszczenia technicznego oraz sanitariatów.

- Dzięki szerokiej funkcjonalności we wspomnianej sali będą się mogły odbywać zarówno imprezy o charakterze sportowym, jak i kulturalnym - mówi wójt Krzysztof Ujma.

URZĘDNICY OSTRZEGAJĄ MIESZKAŃCÓW. NA TERENIE GMINY POJAWILI SIĘ OSZUŚCI

Monika Wójcik, fot. Pixabay

Pracownicy urzędu gminy wydali specjalny komunikat, w którym przestrzegają głównie starsze osoby przed osobnikami, którzy próbują wyłudzić pieniądze metodą „na wnuczka", „na policjanta" czy „na pomoc dla bliskiej osoby".

- Jeśli ktokolwiek znajdzie się w takiej sytuacji, niech absolutnie nie podejmuje pochopnych działań - alarmują urzędnicy. - Policja ani żadna inna instytucja nie pobiera pieniędzy w taki sposób. Najlepiej od razu odmówić, wyprosić intruza z domu, poprosić o pomoc sąsiada lub inną bezpośrednio znaną nam życzliwą osobę i przede wszystkim o całym zdarzeniu powiadomić policję - dodają.

Jak podkreślają pracownicy miejscowej administracji, bezwzględnie za każdym razem należy pamiętać o zasadzie ograniczonego zaufania, kiedy odbieramy telefon.

- Dorośli mówią o niej dzieciom, a często sami o tym zapominają. Oszuści wykorzystują ufność oraz dobre serce osób, które nie potrafią odmówić pomocy w trudnej sytuacji. Niespodziewane telefony od osób podających się za policjantów, wnuków, siostrzeńców czy kuzynów nie muszą zakończyć się naszą finansową porażką, jeżeli będziemy przestrzegać kilku podstawowych zasad - apelują urzędnicy.

MICHAŁÓW MA WÓZEK DO PRECYZYJNEGO MALOWANIA LINII NA BOISKU

Monika Wójcik

W ramach funduszu sołeckiego w Michałowie gmina zakupiła wózek do malowania linii na boisku. Wyposażony w system rolek sprzęt pozwoli teraz w prosty sposób równomiernie nakładać na murawę boiska linię o stałej, dziesięciocentymetrowej szerokości.

- Jeden pełny zbiornik pozwala na wymalowanie wymiarowego boiska do piłki nożnej - mówi wójt Krzysztof Ujma.

Malowanie linii nie jest szczególnie skomplikowane, ale przy wykorzystaniu kupionego sprzętu niewątpliwie ułatwi pracę tamtejszemu konserwatorowi ze szkoły w Michałowie.

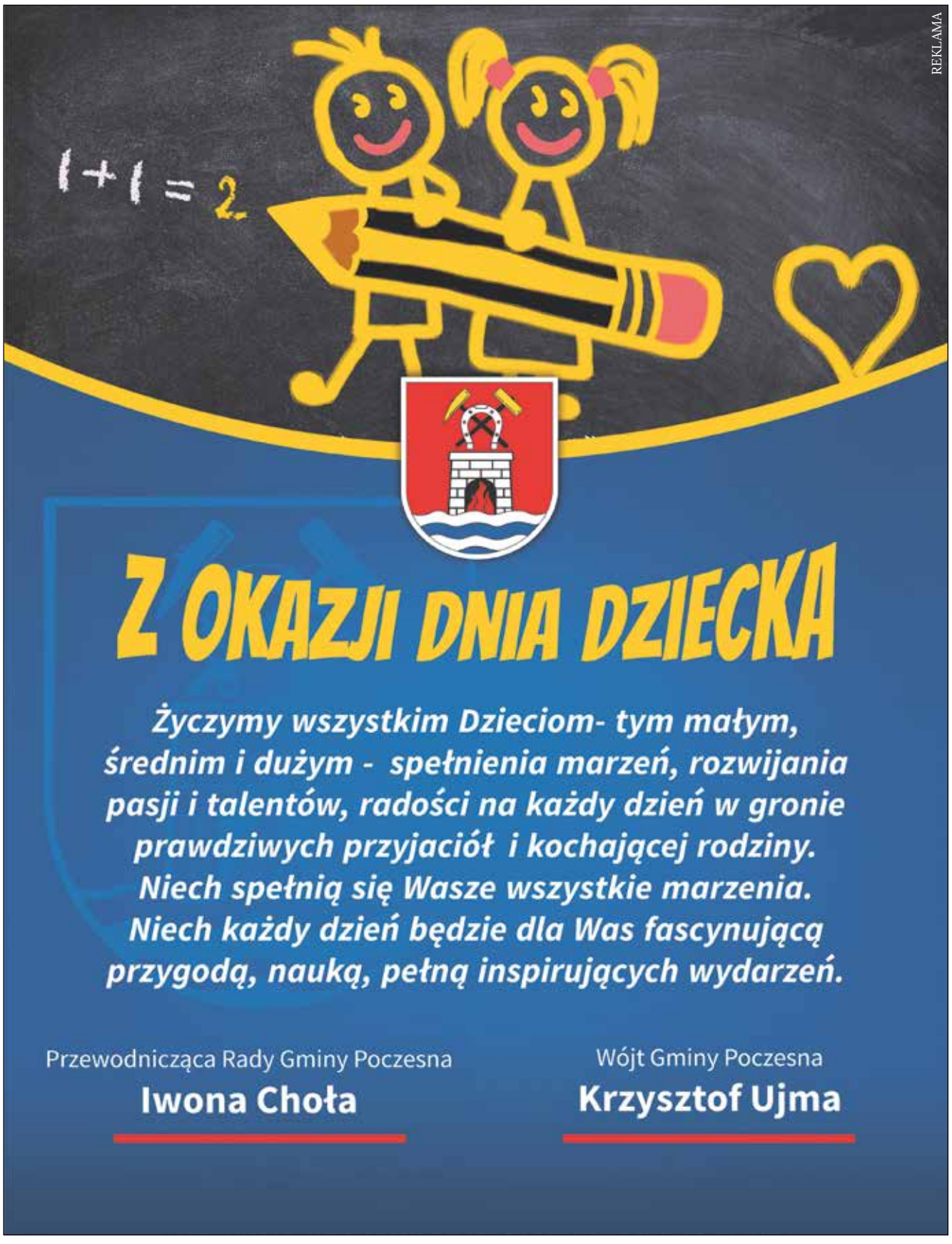

WYJĄTKOWY DZIEŃ STRAŻAKA W GMINIE PRZYRÓW

Piotr Biernacki, fot. Urząd Gminy Przyrów

Obchody tegorocznego Dnia Strażaka w gminie Przyrów przybrały wyjątkowy przebieg. Obyły się nieco wcześniej, niż wskazuje kalendarz, ale okoliczności świętowania były także niecodzienne.

To za sprawą tego, że do służby w lokalnych jednostkach strażackich weszły dwa nowe samochody pożarnicze średniego typu. Odebrane w połowie miesiąca pojazdy zostały uroczyście przywitane i poświęcone 30 kwietnia.

Auta przeznaczone dla OSP Przyrów oraz OSP Staropole zabudowała firma Moto-Truck. Samorząd wyasygnował na nie niemal 2 mln zł.

Nim jednak sfinalizowano całą transakcję, włodarz wystarał się o sowite dofinansowanie. Z Programu Inwestycji Strategicznych na modernizację infrastruktury społecznej poprzez zakup i wyposażenie jednostek OSP w samochody ratowniczo-gaśnicze trafiło 1,7 mln zł.

- Wszyscy mieszkańcy, a przede wszystkim strażacy czekali na ten dzień. To zwiększenie poczucia bezpieczeństwa dla gminy i całego powiatu częstochowskiego - podkreśla wójt Robert Nowak.

ROZSTRZYGA SIĘ PRZETARG NA BUDOWĘ BOISKA WIELOFUNKCYJNEGO W ZALESICACH

Piotr Biernacki

Budowa boiska wielofunkcyjnego, bieżni, skoku w dal w Zalesicach wraz z budową budynku zaplecza szatniowo-sanitarnego boiska sportowego w Przyrowie to kolejna z samorządowych inwestycji, którą szykują miejscowi urzędnicy.

Postępowanie przetargowe jest jeszcze w toku, trwa procedura wyboru najlepszej ofert, przynajmniej w jednej części zamówienia, czyli na boisko w Zalesicach. Wpłynęły cztery oferty, które jednak sporo odbiegają od tego, jak dużą kwotę urząd chciałby przeznaczyć na ten cel. Najniższa jest o ponad pół miliona wyższa, niż się spodziewano.

Nie było natomiast ofert na budowę budynku zaplecza sportowego w Przyrowie, dlatego też w tym zakresie postępowanie zostało unieważnione. Niemniej jednak na oba te zadania przyrowscy urzędnicy, wspierając się pozyskanymi środkami z tzw. „Polskiego Ładu", chcieliby wydać nie więcej niż 2,4 mln zł. Na końcowe decyzje trzeba będzie więc jeszcze zapewne chwilę poczekać.

Co jednak wójt Robert Nowak planuje w kwestii budowy infrastruktury sportowej? Wielofunkcyjne boisko w Zalesicach ma powstać w sąsiedztwie miejscowej szkoły podstawowej. Ogrodzone piłkochwytami ma mieć mniej więcej wymiary czterdzieści osiem na dwadzieścia osiem metrów. A ponadto bieżnię do skoku w dal wraz z infrastrukturą towarzyszącą, w tym chodnik z kostki betonowej, instalację oświetlenia i monitoringu oraz elementy małej architektury. Będzie służyć amatorom gry w piłkę nożną, tenisa, piłkę ręczną i koszykówkę.

Z kolei, jeżeli chodzi o budowę zaplecza szatniowo–sanitarnego boiska sportowego w Przyrowie, to w zamierzony zakres wchodzić będzie budowa od podstaw w pełnym zakresie wraz z wyposażeniem i towarzyszącą infrastrukturą, w tym dróg, chodników i miejsc postojowych. W obiekcie przewidziano umiejscowienie pomieszczeń niezbędnych dla piłkarzy, czyli szatni z pomieszczeniami higieniczno-sanitarnymi, pokoju trenera, siłowni czy przestrzeni szkoleniowej z aneksem kuchennym i części gospodarczo-magazynowej. Potencjalny wykonawca będzie musiał także zadbać o toalety dla kibiców.

PRZEBUDUJĄ DROGI DO GRUNTÓW W POWIECIE CZĘSTOCHOWSKIM. KASA TRAFI TAKŻE DO PRZYROWA

Piotr Biernacki, fot. Starostwo Powiatowe w Częstochowie

Samorząd województwa przyznał ośmiu gminom z powiatu częstochowskiego pieniądze na przebudowę dróg dojazdowych do gruntów rolnych. Wśród nich znalazła się także ta zarządzana przez wójta Roberta Nowaka.

- To są konkretne środki na realizacje inwestycji związanych z budową i modernizacją dróg dojazdowych do gruntów rolnych. Te inwestycje poprawiają życie mieszkańców gmin i zależy nam na tym, by te środki były sprawiedliwie dzielone w skali całego regionu. To gwarancja zrównoważonego rozwoju województwa śląskiego – mówili przedstawiciele władz wojewódzkich podczas spotkania z włodarzami w siedzibie częstochowskiego starostwa.

Sam Przyrów otrzymał wsparcie sięgające 396 tys. zł. Poza tym Mstów zmodernizuje w Brzyszowie ulicę Spacerową, w Mykanowie powstanie szlak w relacji Grabówka-Osiny, a gmina Starcza zainwestuje w miejscowości Klepaczka.

Władze Blachowni przebudują ulicę Górniczą w mieście, Lelów - drogę dojazdową do gruntów rolnych w Drochlinie, gmina Kłomnice - szlak w relacji Skrzydlów-Trząska oraz Olsztyn - drogę w Skrajnicy, od skrzyżowania z ulicą Gwiezdną.

REKLAMA

JUBILEUSZOWE „ZIELONE CZEKI" ROZDANE

Piotr Biernacki, fot. WFOŚiGW w Katowicach

22 maja w Centrum Konferencyjno-Biznesowym na Stadionie Śląskim w Chorzowie odbyła się uroczystość wręczenia „Zielonych Czeków". Nagród, które wyróżniają osoby i instytucje zasłużone dla ochrony środowiska i klimatu w województwie śląskim.

Pierwsze „Zielone czeki" z okazji Dnia Ziemi przyznane zostały przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach w 1993 roku. Z czasem rósł także prestiż nagrody, którą otrzymują wyjątkowi ludzie, projekty i instytucje, działające na rzecz środowiska naturalnego.

- Dotychczas nagrodą wyróżniono około trzystu laureatów, którzy często w nowatorski i niekonwencjonalny sposób przyczyniają się do ochrony środowiska. Co ważne, wysokość nagród sięga już 2,5 mln zł. Wiele z nominowanych osób i podmiotów ma w swoim dorobku znakomite osiągnięcia, a przyznanie wyróżnień ma także walor promocyjny. Jest to bowiem doskonała okazja, by mówić o osiągnięciach laureatów, ich postawach oraz akcjach społecznych mających wpływ na to, czym oddychamy i jak dbamy o nasze najbliższe otoczenie - podkreślają przedstawiciele Funduszu.

Tegoroczna edycja była bez wątpienia wyjątkowa z kilku powodów. Każdy zgłoszony miał szansę zdobyć niepowtarzalną statuetkę „Zielonych czeków" z okazji jubileuszu 30-lecia Funduszu. Takich przygotowano tylko pięć – cztery dla każdej kategorii oraz jedną wynikającą z ewentualnej nagrody specjalnej. Poza tym każdy laureat mógł liczyć na premię finansową o wartości 10 tys. zł, a wyróżnieni na honorowe dyplomy. A jak się okazało, była ona rekordowa również pod względem złożonych zgłoszeń.

- Wpłynęło ich bowiem czterdzieści pięć we wszystkich kategoriach. Najwięcej, bo aż dwadzieścia pięć wniosków wpłynęło w kategorii „Gmina przyjazna dla czystego powietrza", jedenaście wniosków na „Ekologiczną osobowość roku", sześć – „Programy i akcje na rzecz ochrony przyrody oraz edukacji ekologicznej" oraz trzy w kategorii „Inwestycja proekologiczna roku" - informuje WFOŚiGW w Katowicach.

Ostatecznie kapituła nagrodziła gminę Opatów za liczne działania mające realny wpływ na poprawę jakości powietrza, Górnośląskie Towarzystwo Lotnicze S.A. za realizację inwestycji „Remediacja byłej powojskowej bazy paliw w Międzynarodowym Porcie Lotniczym w Pyrzowicach", Śląski Ogród Botaniczny za wieloletnią aktywną działalność na rzecz ochrony przyrody i środowiska, w tym za realizację w 2022 roku „Śląskiego Kalendarza Ekologicznego". Ekologiczną osobowością roku został z kolei Bogusława Biernat za podejmowanie licznych inicjatyw proekologicznych oraz promocję walorów przyrodniczych Żywiecczyzny, a nagrodą specjalną uhonorowano Zbigniewa Binko - za wieloletnią działalność na rzecz pszczelarstwa w województwie śląskim.

- Cieszy nas to, że z roku na rok kapituła ma coraz większy problem z wyborem laureatów, ponieważ poziom nadsyłanych zgłoszeń jest naprawdę wysoki. Mamy nadzieję, że wszystkie działania laureatów konkursu „Zielone Czeki" będą wpływać na jakość naszego środowiska – podkreślił podczas gali Tomasz Bednarek, prezes WFOŚiGW w Katowicach.

JEDENAŚCIE SZKÓŁ Z REGIONU Z DOTACJAMI NA ZIELONE PRACOWNIE

Piotr Biernacki, fot. Urząd Gminy Miedźno

Znane są wyniki tegorocznego naboru Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach w konkursie na stworzenie zielonych pracowni. Wsparcie finansowe otrzyma setka placówek w województwie, w tym również te z regionu częstochowskiego.

W dziewiątej edycji konkursu „Zielona Pracownia'2023" w większości przypadków wsparcie wyniesie 48 tys. zł na jedną placówkę. Na stworzenie ekologicznych klas Fundusz przeznaczył w tym roku rekordowe środki, ponad 4 mln zł.

Na tegoroczny nabór wpłynęło sto pięćdziesiąt pięć zgłoszeń. To sporo więcej niż przed rokiem, co świadczy, że działanie cieszy się niesłabnącym powodzeniem. Jego ideą jest bowiem wzrost świadomości ekologicznej poprzez edukację już od najmłodszych lat.

Dofinansowanie w formie dotacji organy prowadzące placówki oświatowe mogą przeznaczyć na utworzenie pracowni na potrzeby nauk przyrodniczych, biologicznych, ekologicznych, geograficznych, chemiczno-fizycznych czy geologicznych w klasach od czwartej do ósmej szkół podstawowych oraz w szkołach średnich.

- Dzięki dofinansowaniu z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach w szkołach województwa śląskiego powstało pięćset trzydzieści dziewięć pracowni, których stworzenie pochłonęło ponad 22 mln zł - podkreślają pracownicy Funduszu.

Ostatnie rozdanie miało pozytywny finał również dla jedenastu szkół z powiatów częstochowskiego i kłobuckiego. Ekologiczne klasy powstaną między innymi w szkołach podstawowych w Ostrowach nad Okszą, Kłomnicach, Zawadzie, Widzowie, Piasku, Cykarzewie, Więckach, Truskolasach, Lipiu, Rędzinach oraz w Kłobucku.

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja.

Kolumnę dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

GMINY Z REGIONU ZAINWESTUJĄ W TERENY ZIELONE

Piotr Biernacki, fot. Pixabay

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach rozstrzygnął 5 maja pierwszą edycję konkursu „Zielona Przestrzeń".

Celem konkursu jest utworzenie na terenie ogólnodostępnym, będącym we władaniu jednostki samorządu terytorialnego, terenów zieleni służących dostosowaniu przestrzeni publicznej do potrzeb społecznych oraz umożliwienie społeczeństwu korzystania z ich walorów, zwiększając równocześnie zaangażowanie społeczności lokalnej.

Samorządy na wsparcie takich projektów mogły pozyskać do 250 tys. zł. Wiele z nich skorzystało z nadarzającej się okazji. Wśród laureatów znalazło się trzydzieści jeden gmin, z czego sześć z regionu częstochowskiego. To Konopiska, Kłomnice, Kłobuck, Miedźno, Popów i Blachownia.

- Dofinansowane zostały zadania, które wyróżniły się kreatywnością i pomysłowością w sposobie zagospodarowania terenu oraz zaangażowaniem społeczności lokalnej w opracowanie projektu i w jego realizację - podkreślają przedstawiciele Funduszu.

Program „Zielona Przestrzeń" to nowa propozycja WFOŚiGW w Katowicach, który realizowany będzie przez najbliższe dwa lata. Termin zakończenia zadań upływa ostatecznie z końcem października 2024 roku.

ŚWIĘTO PSZCZOŁY. JAK DBAĆ O TE WYJĄTKOWE OWADY?

Piotr Biernacki, fot. Pixabay

W Polsce żyje około czterystu siedemdziesięciu gatunków pszczół. 20 maja na całym świecie obchodzi się Światowy Dzień Pszczół. Jego ustanowienie przez Organizację Narodów Zjednoczonych ma przypominać o roli, wielkim znaczeniu i wpływie, jakie te zapylacze mają na cały globalny ekosystem. Przy tej okazji nie można jednak zapomnieć i o zagrożeniach, z którymi zmagają się owady, przede wszystkim związanych z cywilizacyjnym rozwojem człowieka i jego działalnością, szczególnie w obszarze rolnictwa.

Organizacje pozarządowe, które w swoich statutowych celach mają dbanie o bioróżnorodność podnoszą w organizowanych kampaniach społecznych, że praca pszczół jest nieodzownym elementem przetrwania większości gatunków roślin, a co się z tym wiąże także zwierząt i ludzi. Pszczoły wytwarzają wiele cennych produktów, jak miód, wosk, pierzgę, propolis, mleczko oraz jad pszczeli. O te wrażliwe na czynniki zewnętrzne owady należy więc dbać.

W sposób szczególny powinni o tym pamiętać producenci rolni, na co zwraca uwagę w kampaniach informacyjnych Państwowa Inspekcja Ochrony Roślin i Nasiennictwa. Jak podkreśla instytucja, nieprawidłowo wykonywana aplikacja środków ochrony roślin, a w szczególności insektycydów, niesie niezwykle duże zagrożenie dla pszczół i innych owadów pożytecznych. Bardzo ważne jest więc prawidłowe korzystanie z chemicznych środków ochrony roślin przy ochronie upraw. Dotyczy to także upraw przydomowych czy działkowych, zarówno na wsiach, jak i w miastach.

- Przed aplikacją chemicznych środków ochrony roślin należy wykorzystać wszelkie dostępne działania i metody ochrony przed agrofagami, aby ograniczyć stosowanie pestycydów. Jeżeli jest to możliwe, należy w pierwszej kolejności zastosować metody ochrony upraw alternatywne do środków ochrony roślin - zaznacza, podkreślając jednocześnie, że w okresie intensywnego kwitnienia roślin będących pożytkiem dla owadów zapylających zwiększona zostaje liczba działań profilaktycznych i kontrolnych, a po potwierdzeniu wystąpienia nieprawidłowości nakładane są kary grzywny oraz kary administracyjne wynikające z ustawy o środkach ochrony roślin.

Podaje jednocześnie, że przy stosowaniu chemicznej ochrony roślin należy w szczególności:
- stosować wyłącznie środki ochrony roślin dopuszczone do obrotu i stosowania na podstawie wydanych przez ministra rolnictwa i rozwoju wsi zezwoleń lub pozwoleń na handel równoległy;
- stosować środki ochrony roślin zgodnie z warunkami określonymi w etykiecie oraz przestrzegać zapisów dotyczących zakazów i ograniczeń (fazy fenologicznej rośliny, czas i okres, w których środek nie może być stosowany);
- używać środków ochrony roślin w taki sposób, aby minimalizować negatywny wpływ zabiegów chemicznych na organizmy niebędące celem zabiegu;
- nie stosować preparatów toksycznych dla pszczół w okresie kwitnienia roślin uprawnych oraz w uprawach, na których występują kwitnące chwasty;
- wykonywać zabiegi po zakończonych lotach owadów zapylających (w godzinach wieczornych lub nocnych);
- sprawdzić przed rozpoczęciem zabiegów czy w uprawie chronionej nie ma owadów zapylających, ze szczególnym uwzględnieniem pszczół;
- zachowywać minimalne odległości od pasiek (tj. minimum dwadzieścia metrów dla opryskiwaczy polowych i sadowniczych);
- przestrzegać okresów prewencji;
- nie wykonywać zabiegów w warunkach sprzyjających znoszeniu cieczy użytkowej podczas zabiegu (przy prędkości wiatru większej niż 4 m/s).

Główny Inspektor Ochrony Roślin i Nasiennictwa podnosi ponadto, że niezwykle cenne efekty przynosi współdziałanie rolników z pszczelarzami, gdyż pszczoły najczęściej mają swoje pożytki w przestrzeni rolniczej na polach, łąkach i sadach.

- Właściciele pasiek mają prawo zwrócić się do osób stosujących środki ochrony roślin z prośbą o informacje, w jakim czasie i jakimi preparatami będzie wykonywany zabieg. Aplikujący środki ochrony roślin nie mogą odmówić udzielenia takiej informacji. Niekompetencja, popełniane błędy oraz brak przekazywanych wzajemnie przez rolników i pszczelarzy informacji o wykonywanych zabiegach i lokalizacji uli mogą oddziaływać negatywnie na pszczoły - podkreśla.

Kolumnę dofinansowano ze środków
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej
ze środków WFOŚiGW w Katowicach
odpowiedzialność ponosi Redakcja.

REKLAMA

FOTOWOLTAIKA • KOLEKTORY SŁONECZNE • POMPY CIEPŁA
STACJE ŁADOWANIA SAMOCHODÓW ELEKTRYCZNYCH

SOLARO
ul. Katowicka 10, 42-262 Kolonia Poczesna
tel. 34 323 94 79, 510 141 396
www.solaro-poczesna.pl /Solaro Poczesna

OGŁOSZENIE WŁASNE

REKLAMA
U NAS TYLKO *

SAM WYBIERASZ ROZMIAR MODUŁU

reklama@wpowiecie.pl

***cena netto za 1cm²**

wpowiecie.pl

REKLAMA

Jurajski Agro Fresh Park S.A. posiada w swoich zasobach ponad 84 ha gruntów inwestycyjnych przeznaczonych do wieloletniej dzierżawy. Grunty objęte Miejscowym Planem Zagospodarowania Przestrzennego.

Plan ten przewiduje w szczególności:
- funkcje usługową
- funkcję produkcyjną
- funkcję magazynową

Grunty znajdują się w granicach administracyjnych miasta Częstochowy w obrębie Rząsawy, bezpośrednio przy drodze krajowej DK1 oraz nowo powstałej obwodnicy miasta Częstochowy, będącej częścią autostrady A1.

Zapraszamy do współpracy zainteresowanych inwestorów.

Tereny charakteryzują się ponadto:
- doskonałym, bezpośrednim dojazdem z DK1
- płaską charakterystyką wysokości terenu
- brakiem obecnej zabudowy
- przyjaznym inwestorowi aktualnym planem zagospodarowania
- działki wielkości kilku – kilkunastu hektarów, łatwe do zagospodarowania

JAFP
JURAJSKI AGRO FRESH PARK S.A.

adres korespondencyjny:
Al. Pokoju 44,
42-202 Częstochowa

+48 34 344 07 97
jafp@jafp.pl
www.jafp.pl